

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 8-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Niestawny zgon konferencji londyńskiej

Zawiodła wszystkie nadzieje i kończy się zupełnym niepowodzeniem

Mussolini chce rozkazywać uważając, że równość jest fałszem

LONDYN, 24 VII. „Morning Post” ogłasza artykuł Mussoliniego o londyńskiej konferencji gospodarczej. Szef rządu włoskiego wskazuje, że metoda konferencji międzynarodowych zawiodła i okazała się przestarzała.

Obecna konferencja gospodarcza jest zupełnym fałszem przede wszystkim dlatego, że nie była dostatecznie przygotowana.

Chciano zachować pozory demokratycznej równości, jakkolwiek równość ta jest fałszem i nie istnieje ani w naturze, ani w historii.

Byłoby rzeczą o wiele bardziej korzystną, oświadczyć Mussolini, gdyby zwołano konferencje wyłącznie państw o interesach światowych. Krajów takich jest nie więcej, niż tuż tuż. Gdyby jednak te państwa doszły do porozumienia, to co najmniej 75 proc. ludności świata zostałoby obdarzonych wolnością gospodarczą. Fakt ten nie pozostałby bez następstw na mniejsze państwa.

Zarówno londyńska konferencja gospodarcza jak i genewska konferencja rozwojowa, od dłuższego czasu znalazły się w impasie. W ten sposób została

zadany dotkliwy cios polityce europejskiej.

Słowo „konferencja” winno — podkreśla Mussolini — zniknąć na kilka lat ze słownika polityki międzynarodowej. Należy naprawić pewne błędy demokracji, które powodują, że okręt pływa bez steru.

Nadszedł czas, aby stwierdzić, że ten stan rzeczy doprowadził pewne państwa i narody do klęsk i ruiny.

Demokracje żyją tylko słowami, zaś w czasach przełomowych narody winny otrzymać rozkazy.

Dominja angielskie grożą macierzy samodzielnością

LONDYN, 24 lipca. (PAT) — Na piątkowym posiedzeniu publicznym komisji ekonomicznej konferencji zdumienie wywołało ostatnie przemówienie, jakie wygłosił delegat australijski, b. premier Bruce. Dał on w słowach zupełnie niedwuznaczny wyraz wielkiemu rozczarowaniu z powodu nikłych rezultatów konferencji i oświadczył, że Australia uważa, że konferencja

kończy się zupełnym niepowodzeniem. Bruce podkreślił, że wszystkie postanowienia komisji, dotyczące regulowania produkcji i zbytu surowców, posiadają zacięcia interwencji państwa i mogą być stosowane jedynie w państwach komunistycznych — socjalistycznych lub faszystowskich, natomiast Australia musi się przeciwko temu zastrzec.

Okazuje się, że w okresie obec-

nej, ostatniej fazy konferencji dominja brytyjskie: Kanada, Australia i Południowa Afryka zażądały od Mac Donalda i Chamberlaina wyraźnego opowiedzenia się w kwestii walutowej w kierunku zerwania z faktyczną stabilizacją funta w oparciu o frank francuski i skierowania funta na drogę wyrównania z dolarem i idących za dolarem walut dominjów. Ze strony dominjów, a zwłaszcza Kanady był po-

nadto nacisk w kierunku ściślejszego stosowania się Wielkiej Brytanji do umów ottawskich, w szczególności wobec pertraktacji handlowych z Sowietami, wymagających pewnego wycofania się rządu brytyjskiego z krępujących go zobowiązań ottawskich.

Żądania delegacji dominjów spotkały się ze strony Mac Donalda i Chamberlaina z kategoriycznym sprzeciwem. Na tle tych różnie

powstała deklaracja złożona w piatek przez delegata australijskiego.

Deklaracja ta jest pewnego rodzaju pogroźką pod adresem macierzy.

W związku z tą napiętą sytuacją między dominjami a Wielką Brytanią z zainteresowaniem oczekuje się terminu publicznego posiedzenia końcowego konferencji, na którym ewentualnie dominja mogą odegrać rolę enfant terrible.

Latające małżeństwo uległo katastrofie po przebyciu Atlantyku w odległości 50 klm. od Nowego Jorku

LONDYN, 24 lipca. (PAT) — Cała Anglja w ciągu dnia wczorajszego z niecierpliwością czekała na wiadomości z Ameryki, chcąc dowiedzieć się o losie pary małżeńskiej Mollisonów, którzy w sobotę o godz. 11.55 wystartowali z plaży Panding w Walji z zamiarem wylądowania w Nowym Jorku.

Gdy biuletyny meteorologiczne przyniosły wiadomość o złych warunkach atmosferycznych nad Atlantykiem u wybrzeży amerykańskich, a jednocześnie żaden z okrętów żeglujących po północnym Atlantyku nie zaobserwował samolotu Mollisonów, poczęto się poważnie obawiać o ich los, bowiem według zapowiedzi, powinni oni byli przybyć do Nowego Jorku o godz. 17-ej (czas amerykański).

Anglicy zbudziwszy się dziś rano z uczuciem ulgi i dumy przeczytali pisma poranne. Prasa pełna jest entuzjastycznych wiadomości i triumfalnych artykułów ku czci Mollisona i Amy Johnson.

W nocy nadeszły z Ameryki depesze, iż oboje lotnicy przelecieli Atlantyk. Zamiaru swego nie przeprowadzili w pełni, bowiem wylądowali w odległości 50 mil od Nowego Jorku, w miejscowości Bridgeport w stanie Connecticut.

Lądowanie odbyło się w dramatycznych okolicznościach. Podczas lotu oboje małżonkowie pilotowali samolot na zmianę — Mollison w nocy, Amy Johnson w dzień.

Po 29 godzinach lotu osiągnęli wybrzeże amerykańskie i pełni nadziei skierowali się w stronę Nowego Jorku. Zapadł już dawno zmrok. Stery ujął Mollison. Zapasy benzyny były na wyczerpaniu, o osiągnięciu Nowego Jorku nie mogło być mowy. W ciemnościach poczęli oglądać się za miejscem dogodnym do lądowania. Zdołali dolecieć do aerodromu w Bridgeport.

Była już godzina 9 wieczór (go-

dzina 3 rano wg. czasu śr.-europejskiego).

„Seafarer” krążył przez pewien czas nad lotniskiem. Czterokrotnie próbował Mollison osadzić aparat na lotnisku, czterokrotnie w ostat-

niej chwili podrywał aparat w górę, zobaczywszy w zmroku nocy jakąś przeszkodę na ziemi.

W Bridgeport nie spodziewano się lotników, to też aedrom był niedostatecznie oświetlony, co po-

wodowało trudności w lądowaniu. Wreszcie Mollison po raz piąty spróbował wylądować. Zaledwie aparat dotknął kołami ziemi i porólował krótką przestrzeń, natrafił na rów, odprawiający wodę z błotnistej terenu i przewrócił się.

Nadbiegła pomoc. Mollisonowie o własnych siłach wyszli z poważnie uszkodzonego aparatu. Amy Johnson uległa pokaleczeniu rąk, Mollison ma poranioną twarz i nogi. Rannych odstawiono natychmiast do szpitala w Bridgeport, gdzie według pierwszych wiadomości zmuszeni będą pozostać przez kilka dni na kuracji.

Wypadek ten uniemożliwił Mollisonom wykonanie ich dalszego programu lotniczego. Zamierzali oni po krótkim odpoczynku w Nowym Jorku, przejrzeniu aparatu i napełnieniu zbiorników wylecieć z powrotem nad Atlantyk, aby wylądować aż w Aleppo lub w Bagdadzie.

Przez przebycie tej trasy w non-stop-locie chcieli Mollisonowie zdobyć rekord długotrwałości lotu bez lądowania w linii prostej, znajdujący się obecnie w posiadaniu Anglików kpt. Gayforda i por. Nicholtsa, których rekordowa trasa Londyn — Zatoka Wielorybia (w południowo-zachodniej Afryce) wynosi z górą 8.500 klm.

Z Aleppo, lub też z Bagdadu zamierzali Mollisonowie polecieć do stolicy Anglii, gdzie zapowiedzieli swój powrót na sobotę b. tygodnia. Wskutek wypadku w Bridgeport muszą oni odłożyć zamiar ustanowienia nowego rekordu.

Należy przypomnieć, że Mollisonowie już w dniu 8 czerwca r. b. podjęli lot transatlantycki z aerodromu w Croydon.

Wówczas podczas startu przeciążony zapasami paliwa aparat skapotował i uległ takim uszkodzeniom, że lot musiano odłożyć



Małżonkowie Mollison otrzymują złoty medal od przedstawicieli m. Londynu.

Trocki we Francji

może podróżować zupełnie spokojnie

PARYŻ, 24 VII. (PAT). — Dzisiaj przybył do Marsylii parowiec „Bułgarja”, na którego pokładzie jechał Trocki. Ku wielkiemu zmartwieniu grupy komunistów oraz licznych dziennikarzy i fotografów, którzy oczekiwali na brzegu pojawienia się Trockiego, były dowódcą czerwonej armji dla uniknięcia spotkania i ewentualnych przykrości, wysiadł dość daleko na morzu z parowca do łodzi motorowej, na której

znajdował się osobisty przyjaciel Trockiego i wyższy urzędnik policji, i zupełnie niepostrzeżenie przesiadł się na brzeg. Tu Trocki wsiadł do oczekującego nań samochodu i odjechał w głąb Francji.

Miejsce pobytu Trockiego trzymane jest w tajemnicy. Trocki nie podlega żadnym ograniczeniom i traktowany jest przez władze, jak każdy cudzoziemiec.

Ostatnia stawka kapitalizmu

Roosevelt próbuje uzdrowić gospodarkę St. Zjednoczonych przy zachowaniu prywatnej własności

Amerykańscy przeciwnicy prezydenta Roosevelta zarzucają mu dążenie do dyktatury, a nawet przypisują mu skłonności faszystowskie. Jak dotychczas, zarzuty te są głośliwe, gdyż prezydent U.S.A. działa zgodnie z konstytucją, zaś jego reformatorskich poczynań będzie zależał od tego, czy i jak dalece finansjera i własność prywatna będą pomagały Rooseveltowi w jego dążeniu do uzdrowienia gospodarki U.S.A.

Słusznie też zauważył niedawno jeden z publicystów amerykańskich, że Roosevelt jest właściwie „city manager” w skali nie municypalnej, lecz narodowej, ogólnopństwowej. Prezydent Roosevelt chce być legalnie obdarzonym pełnią władzy, a zarazem odpowiedzialnym za swe poczynania.

Prezydent Roosevelt i jego doradcy, sławny „trust mózgów”, dążą przede wszystkim do udzielenia pomocy gospodarkę U.S.A., przy jednoczesnym zachowaniu, o ile się to da zrobić, systemu własności prywatnej. Można też rozpatrywać działalność Roosevelta, jako ostatnią stawkę kapitalizmu U.S.A.

Obecni władcy U.S.A. (Roosevelt i jego otoczenie) doceniają przytem wielkie znaczenie czynnika społecznego, wielką rolę opinii publicznej i stale dbają o zdobycie aprobaty opinii publicznej dla swych celów i metod.

Nie należy się ludzi i oczekiwać od rządu U.S.A. jakichś cudów. Droga, którą kroczy Roosevelt, nie jest bynajmniej usypana różami; jak każda droga walki i zdecydowanego czynu, będzie ona raczej ciernista.

Już nieraz podkreślaliśmy, że monetarny eksperyment Roose-

velta, nawet niezależnie od swych wyników, będzie miał doniosłe znaczenie. Obecnie pragniemy wskazać na inny moment działalności prezydenta Roosevelta, na rozpoczętą przezeń politykę gospodarczą, ściśle zresztą złączoną z eksperymentem monetarnym, gdyż jak to należało oczekiwać, członkowie „trustu mózgów” dobrze rozumieli, iż droga „regulacji” pieniądza i polityka wysokich cen do niczego nie doprowadzi, o ile nie zostanie odpowiednio podwyższona zdolność nabywcza konsumentów o ile nie będzie zarazem regulowana produkcja.

Na łamach naszych podaliśmy już, na czem polegają zarządzenia gen. Hugh Johnsona, który ma za zadanie przeprowadzenie reorganizacji gospodarki U.S.A. Obecnie pragniemy zapoznać czytelnika z ideologiczną stroną t. zw. National Industrial Recovery Act. W orędziu, które poprzedziło wydanie tej ustawy, prezydent Roosevelt zauważył, iż jest to „pierwszy kodeks gospodarki związanej, który nadał sobie kraj kapitalistyczny”. „Historja będzie bezwzględnie uważała ustawę o sanacji gospodarki narodowej jako najważniejszą ze wszystkich decyzji ustawodawczych, dotąd podjętych przez kongres U.S.A.

Jako cel ustawy, prezydent Roosevelt podaje „zapewnienie przemysłowi godziwych zysków a pracownikom — dostatecznej płacy”.

Ta charakterystyka ustawy nie jest bynajmniej przesadna, o ile się zważy, iż właśnie U.S.A. były krajem o najbardziej wybujałym indywidualizmie w gospodarce.

Otóż, jak dalece nowa ustawa władze tamę temu indywidualizmowi, a w szczególności

dzikiej, nieokiełznanej konkurencji, widać z następującego ustępu: „Z chwilą, gdy przez jeden lub kilka związków, reprezentujących pewną kategorię przemysłu, lub handlu, będzie ustalony kodeks lojalnej konkurencji, w danej branży prezydent może kodeks ten zaaprobować w wypadku zaś aprobaty prezydenckiej dyspozycje kodeksu obowiązują wszystkich przedsiębiorców w danej branży. Prezydent ma przytem prawo uzależnić swą aprobatę od przyjęcia przez przedsiębiorców pewnych warunków, mających na celu obronę konsumentów lub pracowników”.

Zarazem omawiana ustawa głosi: „O ile prezydent skonstatuje w jakiegokolwiek branży konkurencję, uniemożliwiającą ustalenie sprawiedliwej ceny, lub sprawiedliwej płacy, przysługuje mu prawo wprowadzenia do tej branży regimenu „przedniego zezwolenia”, tak iż nikt nie będzie mógł zajmować się produkcją lub handlem w danej branży, nie otrzymawszy od prezydenta licencji i to pod warunkiem, że posiadacz licencji zobowiązuje się pod rygorem utraty licencji, podporządkowywać kodeksowi lojalnej konkurencji, przepisanemu

WSZYSTKIE ŹRÓDŁA MINERALNE W DOMU



OBCENIE CENY ZNACZNIE ZNIZONE

DAJĄ TABLETKI MUSUJĄCE
MAREK KLAWE
ARTY. VICHY
KARLSBAD
KISSINGEN
EMS
WILDUNGEN
BILIN
BORZOM

przez prezydenta”.

Jednocześnie ustawa postawia, że prezydent proponuje pracodawcom i pracownikom w każdej poszczególniej branży, by zgodnie ustalili czas pracy, minimum płacy etc., a w razie braku zgody prezydent sam ustali czas trwania pracy, minimalną płacę t. p.

Jak widzimy, nowa ustawa nie unicestwia bynajmniej prywatnej inicjatywy, lecz stawia jej pewne ograniczenia, podporządkowuje interesowi ogólnemu, pewnym regułom solidarystycznego porządku publicznego.

Interpretując ją sama ustawa, gen. Hugh Johnson powiedział:

„Aby przywrócić pracę naszym fabrykom i gospodarstwu rolnym, zapewniając im zarazem zbyt produktów, musimy zabezpieczyć spożywców środki nabywania tych produktów. A w tym celu musimy dojść do tego, by wśród tych spożywców nie było 12 milionów bezrobotnych, pozbawionych wszelkiej siły nabywczej. Trzeba tych ludzi przywrócić do pracy, trzeba zwalczyć bezrobocie, w tym celu chcemy podzielić pracę pomiędzy tych, co są zatrudnieni i tych, co są bezrobotni. Zrobimy to, zapewniając zarazem każdemu pracownikowi minimalny zarobek, niezbędny dla utrzymania. Jedyną objętką przeciwko temu planowi jest to, iż według zapewnień przedsiębiorców, nie są oni w stanie powiększyć sumy wypłacanej przez nich robotnikom. W istocie rzeczy każdy oddzielny przedsiębiorca nie może niezależnie od innych wydatnie powiększyć wypłacanej przezeń robotnikom, nie narażając się na postawienie swego przedsiębiorstwa w gorszej sytuacji, niż przedsiębiorstwa konkurencyj-

ne. Lecz o ile wszyscy przedsiębiorcy uczynią jednocześnie to samo, to żaden z nich nie będzie pod tym względem miał przewagi. Problem sprowadza się więc do kwestji następującej: czy możemy dopiąć, by wszyscy przedsiębiorcy jednocześnie powiększyli masę wypłacanej przez nich robotnikom, wiedząc przytem, że ta droga mogą się przyczynić do usunięcia depresji gospodarczej”.

Na zarzut, iż w ten sposób wzrosną własne koszty przedsiębiorstw, H. Johnson odpowiada, iż przed konkurencją zagraniczną prezydent Roosevelt ochroni producentów amerykańskich, podwyższając stawki celne.

Jak widzimy, ustawodawca amerykański zrywa z systemem wolnej gry się gospodarczych, wstawia tę grę w pewne szranki, jednakże dla wszystkich przedsiębiorstw danej branży. Niektórzy krytycy omawianej ustawy obawiają się, iż umożliwi ona z powrotem monopolizację, którą w swoim czasie uniemożliwiły t. zw. ustawy antytrustowe. O ile by się te obawy okazały uzasadnione, to rząd posiada środki po tem, by ochronić konsumentów.

National Industrial Recovery Act. pozostawia inicjatywę zainteresowanym, zatrzymując dla siebie kontrolę. O ileby jednakże przemysł nie posiadał po linii ustawy, a nawet uprawiał jej sabotaż, to wtedy rząd ujął by inicjatywę w swoje ręce, wmagając w znacznym stopniu ingerencję państwa w dziedzinie życia gospodarczego i przeszedłby, jak to zaznacza Bertrand de Jouvenel, do reform o charakterze strukturalnym.

Om.

GRAND-KINO

Dziś premjera

potężnego filmu Foxa p. t.

„TRANSATLANTIC”

Tragedja na luksusowym okręcie.
Walka dwóch przestępców.

Bankructwo wielkiego trustu.
W rolach głównych:

Edmund Lowe, Lois Moran, Greta Nissen oraz Myrna Loy

Reż. William K. Howard.

Początek o g. 4.30

Nadprogram: Tygodnik Foxa

Likwidowanie opozycji na terenie Gdańska

Nowe władze w m. Gdańsku przeprowadzają stopniowo likwidację partii opozycyjnych oraz organizacji z nimi związanych. Jednym z głównych środków do zapowiedzianej przez pełnomocnika Hitlera na terenie Gdańska posła Forstera likwidacji opozycji jest t. zw. ochronne aresztowanie przywódców i wybitnych działaczy opozycyjnych oraz przejmowanie pod różnymi pozorami przez hitlerowców instytucji, pozostających dotychczas pod wpływami antynarodowo-socjalistycznymi.

Oficjalny organ senatu wolnego miasta „Der Dauziger Vorposten” zapowiada ramennie w najbliższym czasie organu prasowego partii socjalistycznej „Danziger Volksstimme”. Dziennik ten od dłuższego czasu boryka się z trudnościami finansowymi. Szczególnie trudna sytuacja dla tego dziennika rozpoczęła się z chwilą rozpoczęcia kampanii wyborczej do sejmiku wolnego miasta, zaś po utworzeniu nowego senatu do tych kłopotów przyłączyła się strata abonentów.

Po zamknięciu „Danziger Volksstimme” przez obecnych jego kierowników, prawdopodobnie po jakimś czasie zostanie ono ponownie otwarte, ale już pod innym kierownictwem i dla reprezentowania innych idei.

Marszałek Balbo czeka na lepsze warunki atmosferyczne

czeka na lepsze warunki atmosferyczne

NOWY JORK, 24 VII. (PAT) Gen. Balbo, który według pierwotnych zamierzeń miał wystartować w środę na czele swej eskadry w powrotną drogę wstrzymaj przygotowania do odlotu. Zwłoka ta spowodowana została niepomyślnymi wiadomościami o stanie pogody na oceanie. Gen. Balbo postanowił czekać na pomyślne warunki atmosferyczne.

RZYM, 24 VII. W związku z sukcesami, odniesionymi przez flotę powietrzną 24 hydroplanów, która pod dowództwem gen. Balbo odbyła podróż do Ameryki, rada ministrów postanowiła stworzyć szereg nowych zaszczytnych stopni w

Zmiany w dyplomacji

Z Warszawy donoszą: „Dziennik Urzędowy Ministerstwa spraw zagranicznych” przynosi nominację p. Józefa Lipskiego, dotychczasowego na czelnika wydziału zachodniego M. S. Z., na posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Rządowej przy rządzie Rzeszy niemieckiej, dr. Alfreda Wysokiego, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego w Berlinie, na ambasadora przy Kwatralu. Ponadto mianowano dr. Jana Stażewskiego, radcę ministerjalnego, chargé d'affaires Rządowej w Talinie.

Hollywood się kręci!

HOLLYWOOD, 24 VII. (PAT). Zastrejkowało 775 techników pracujących w wytwórniach dźwiękowych. Powodem strejku jest konflikt o płace. Praca we wszystkich wielkich wytwórniach filmowych została wstrzymana.

Przeciwko zbiorowemu bojkotowi wypowiedzieli się wczoraj Żydzi angielscy

LONDYN, 24 VII. (PAT). — Wczoraj odbyło się posiedzenie reprezentantów wszystkich gmin żydowskich w Wielkiej Brytanii celem omówienia i powzięcia uchwały w sprawie zbiorowego bojkotu gospodarczego Niemiec przez Żydów angielskich.

Reprezentanci Żydów angielskich wypowiedzieli się PRZECIWKO ZBIOROWEMU BOJKOTOWI, wobec czego zwolennikom akcji bojkotowej pozostaje jedynie droga nacisku moralnego w kierunku bojkotu indywidualnego.

DECYZJA WZORAJSZA GROZI POWAŻNYM ROZŁAMEM

wśród Żydów angielskich.

Anglia protestuje przeciwko zbrojeniom powietrznym

BERLIN, 24 VII. (Tel. wł.). W Bayruth odbył się dzień lotniczy z udziałem 20 tys. osób. Ministrowie w przemówieniach podkreślali, że duch bojowy ożywia lotników sportowych i że kto zgłasza się do lotnictwa sportowego, ten staje zarazem w szeregach obrońców kraju.

W związku z gwałtowną akcją lotniczą rządu niemieckiego, brytyjski chargé d'affaires Newton, interwenjował wczoraj

w urzędzie spraw zagranicznych. W swoim demarche Newton zaprotestował przeciwko zapowiedzi Goeringa, dotyczącej zamówień samolotów dla policji, co stanowiłoby pogwałcenie traktatów pokojowych.

Obywatele i przynależni Nowe pomysły hitlerowskiej zgrai

BERLIN, 24 VII. (Tel. wł.). W „Dzienniku Ustaw” Rzeszy



Sabaudja

Drugie miasto na błotach

RZYM, 24 VII. (PAT). Zgodnie z zapowiedzią Mussoliniego, organizacja faszystowska, Opera Nazionale dei Combattenti, prowadząca prace meljoracyjne na błotach Pońtyjskich, przystąpiła do budowy drugiego miasta w strefie uzdrowotnionej. Miasto to pod nazwą Sabaudja, powstanie w pobliżu jeziora Paola, opodal lasów, należących do nadmorskiej gminy Terracina. Wzorem miasta Littoria nowy ośrodek miejski zbudowany będzie według już opracowanych planów i zaopatrzony we wszystkie urządzenia techniczne. Naokół centrum powstanie pas ogrodów publicznych i dzielnic willi podmiejskich. Inauguracja miasta odbędzie się dnia 21 kwietnia 1934 r. w doroczne święto powstania Rzymu.

ogłoszono zmienioną ustawę wojskową. Art. 17 zapowiada, że w wypadkach, gdy zagrożony jest porządek publiczny w krajach związkowych, Reichswehra jest zobowiązana do udzielania pomocy.

Pozatem w nowej ustawie minister Reichswehry otrzymuje prawo stosowania do osób cywilnych, pracujących w przedsiębiorstwach wojskowych postanowień ustawy wojskowej.

Rząd Rzeszy opracowuje ustawę o ograniczeniu praw mniejszości narodowych w Niemczech. Ma być wprowadzony podział na „obywateli państwa” i „przynależnych do państwa”. Ta ostatnia kategoria, obejmująca członków mniejszości narodowych, ma podlegać ograniczeniom równym w dziedzinie gospodarczej.

Pruskie ministerstwo kultury zamierza wprowadzić w przyszłym roku w szkołach powszechnych dodatkowy 9 rok nauki t. zw.

rok wiejski, który uczniowie spędzą na wsi dla zapoznania się z pracą na roli i ze sprawami kolonizacyjnymi.

Na całym obszarze Niemiec już teraz wprowadzono w szkołach średnich naukę rzucania granatami oraz strze-

iania z karabinów i pistoletów. Obowiązkowe ćwiczenia odbywać się mają dwa razy tygodniowo pod kierownictwem szturmowców.

Wybory kościelne w gminach ewangelickich na terenie całych Niemiec dały wszędzie większość listom hitlerowskim.

Mord i odwet

BERLIN, 24 lipca. (PAT) — Sądy przysięgłych w Berlinie skazały na śmierć dwóch komunistów, oskarżonych o napad na lokale narodo-

wo-socjalistyczne. W mieszkaniu pewnego lekarza cywila bułgarskiego, w Berlinie policja dokonała rewizji, konfiskując rzekomo 40 centarów bibuły komunistycznej. Właściciel mieszkania zdołał zbiec.

W miejscowości Leverhusen zastrzelony został przez szturmowca bezrobotny Jaskowlak.

W pobliżu Monachjum znaleziono ciało zastrzelonego przez niewyszczególnionych sprawców szturmowca hitlerowskiego.

Ze Słupca donoszą również o ciężkim poranieniu nożami członka oddziału szturmowego przez czterech cyganów, których zdołano ująć.

W miejscowości Bergzabern pod osłoną nocy postrzelono jednego szturmowca. Sprawców napadu nie schwytano.

Wielki pożar strawił fabrykę Szpiry w Białymstoku

strawił fabrykę Szpiry w Białymstoku

Z Białegostoku donoszą: Nocy ubiegłej z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuchł wielki pożar w zabudowaniach fabryki włókienniczej Szpiry. Dzięki ener-

gicznej i pełnej poświęcenia akcji ratunkowej straży pożarnej, wojska i policji pożar nie przerzucił się na sąsiadujące z fabryką olbrzymie składy benzyny firmy Nobel.

Po półtoragodzinnej akcji pożar zdołano umiejscowić. Trzypiętrowy główny budynek fabryczny spalony doszczętnie. Pastwą ognia padł również dział apretury oraz magazyny, gdzie znajdowały się wielkie ilości surowca. Straty materialne sięgają półtora miliona złotych. Fabryka była ubezpieczona.

Z powodu zniszczenia fabryki bez pracy pozostało 400 robotników, którzy dzięki staraniom władz administracyjnych uzyskają pracę w innych, znajdujących się w ruchu fabrykach białostockich.

W czasie akcji ratunkowej kilku strażaków uległo dotkliwym poparzeniom.

Rosyjscy faszyci

Dzienniki donoszą ze Słupców, że w okręgu kiejdanowskim G. P. U. natrafiło na działalność jaczejek nowopowstałej organizacji faszystów rosyjskich. Jaczejki te prowadziły wśród włościan intensywną agitację, dążąc do wywołania ruchów przeciw władzom sowieckim, a nawet zmierzając do obalenia ustroju komunistycznego w zachodniej części Białorusi sowieckiej.

We wsiach tego okręgu aresztowaną kilkudziesięć osób.

Nastal koniec przyjaźni włosko-niemieckiej skończyła się przyjaźń sowiecko-niemiecka.

Wszyscy sąsiedzi Niemiec śledzą z niepokojem ich politykę zagraniczną. Niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych szuka teraz pośpiesznie dróg aby wydosłać się z wytworzonej sytuacji całkowitej izolacji Niemiec.

Pieszko prędzej i bezpieczniej

Skandaliczne porządki na warszawskich kolejkach podmiejskich

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W niedzielnym numerze donosiliśmy o trzeciej już z rzędu katastrofie na podmiejskich kolejkach w Warszawie. Wczoraj przybyła na miejsce katastrofy do miejscowości Szopy Polskie (kolejka grójceńska) specjalna komisja śledcza.

W czasie badań tej komisji wyszedł na jaw bardzo sensacyjny szczegół. Jeden z członków komisji wobec przedstawiciela dyrekcji kolejki wyjął ręką bez żadnego wysiłku trzy haki z szyn. Po drodze na całym odcinku komisja zna-

lazła pęknięcie szyn.

Ponieważ dyrekcja najbardziej krzyżące uszkodzenia natychmiast naprawiła, komisja zezwoliła na uruchomienie linii z ograniczeniem szybkości biegu pociągów i wczoraj o godz. 6 min. 38 po poł. po jednodniowej przerwie odszedł pierwszy pociąg, złożony z 8 wagonów. Pomiędzy Szopami Polskimi a Grabowem wolno jechać z szybkością najwyżej 15 kilometrów na godzinę, a na zwrótnicach i skrzyżowaniach szybkość nie może wynosić więcej, niż 5 kilometrów. Pierwszym pociągiem wyjechało do

Grójca 150 osób, podczas gdy normalnie pociąg woził około 600 pasażerów.

Dziś na miejsce katastrofy przybędzie jeszcze jedna komisja śledcza na czele z sędzią śledczym.

Na czele wczorajszej komisji stali przedstawiciele ministerstwa komunikacji.

Wczoraj wicestarosta Szarecki złożył min. komunikacji raport o konieczności wstrzymania ruchu na kolejce wilanowskiej dla naprawy toru.

Niemcy w zupełnej izolacji

Skończyła się przyjaźń z Włochami i Sowiecami

(Własna służba informacyjna „Głosu Porannego”)

„Daily Herald” analizując sytuację polityczną Europy wskazuje że Niemcy w chwili obecnej są całkowicie izolowani. Prawie cała Europa odnosi się do nich wrogo. Wydarzenia polityczne ostatnich dni wzbudzają w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych poważne wątpliwości. Stosunki między Rzymem i Paryżem po raz pierwszy od chwili zakończenia wojny światowej, stały się bardziej serdeczne. Na całym kontynencie europejskim Niemcy mają tylko jednego przyjaciela — Węgry, ale i one w ostatnich czasach wykazują coraz więcej ostrożności, bojąc się stracić przyjaźń Włoch

Wedle opinii „Daily Herald” i Rosji.

Hitler i jego zwolennicy popełnili dwa kardynalne błędy: 1. Odnosząc się wyraźnie wrogo do Francji i Polski, Niemcy winny byli pomimo wszystko za wszelką cenę podtrzymać dobre stosunki z Sowiecami. Nie uczynili tego i stosunki niemiecko-sowieckie w tej chwili są gorsze niż kiedykolwiek od chwili Rapallo.

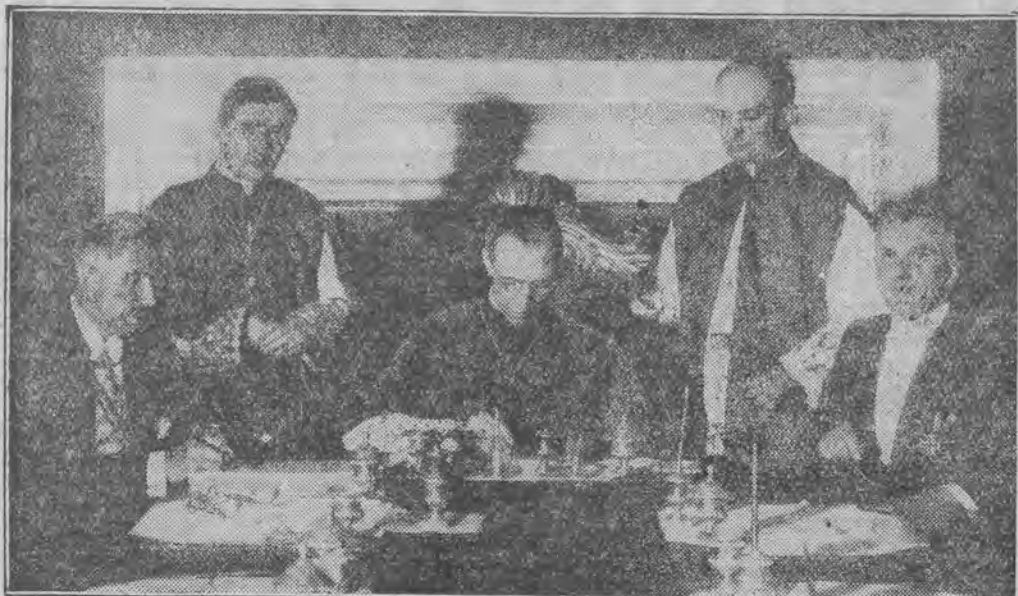
2. Niemcy nie tylko nie zdołali poprawić swych stosunków z Rosją, ale popełnili grubą taktyczną błąd, solidaryzując się faktycznie z planem Alfreda Rosenberga, który przewiduje zawiązek znacznych obszarów wschodniej Europy

z Rosji.

Memoriał Hugenerga, do którego były włączone zasady tego planu, był swego rodzaju kropką nad „P”. Po upływie dwóch tygodni od chwili opublikowania memoriału Hugenergowskiego w Londynie podpisany został pakt wschodni, w wyniku którego powstały nowe dyplomatyczne ugrupowania. Celem tych ugrupowań jest chęć dania odporu wszystkim awanturniczym zamiarom niemieckim we wschodniej Europie.

Pakt czterech mocarstw początkowo miał na celu poparcie hitleryzmu, jednakże teraz skierowany jest przeciwko samemu Niemcom.

Konkordat z Rzeszą podpisany



Od lewej: wicekanclerz Papan, sekretarz stanu kardynał Pacelli, dyrektor ministerjalny rządu Hitlera, dr. Buttman.

Europa i Afryka jednym kontynentem

Tunel podmorski Gibraltar—Tanger połączy obie części świata

Kanał Panamski rozdzielił dwa kontynenty a połączył dwa oceany. Tunel podmorski Gibraltar—Tanger połączy dwa kontynenty—Afrykę z Europą. W tych dniach udał się hiszpański minister spraw wewnętrznych Quiroga do Taryfy, aby zainaugurować rozpoczęcie robót przy budowie tunelu. Długość tunelu wyniesie około 35 km, a przebiegać on będzie pod dnem morskim tak, iż wylot jego po stronie afrykańskiej przypadnie na wschód od Tangeru, a wylot po stronie hiszpańskiej pod miastem Taryfą, o 60 km. mniej więcej na zachód od Gibraltaru.

Gdy tunel zostanie wykończony, co zajmie lat parę, można będzie na dworcu głównym w Warszawie wsiąść do ekspresu Warszawa-Paryż-Fez-Rabat i dalej z Rabatu, gdy wykończona zostanie kolej transsaharyjska, jechać bez przesiadania się przez Sabarę włączyć czarnego ładu, aż na brzegi Nigru do końcowej stacji — Timbaktu. Czarny Senegal połączony więc będzie bezpośrednio drogą lądową z metropolią francuską — komunikacja Paryż — Timbaktu odbywać się będzie równie łatwo i wygodnie, jak dzisiaj między Paryżem a Nizą.

Dla Francji w pierwszym rządzie bardziej jeszcze niż dla Hiszpanji ma właściwe znaczenie tunel gibraltarski, albowiem połączy on ją bezpośrednio drogą lądową z jej imperjum afrykańskim, z Algierem z Marokko, z Saharą i jej oazami, z Nigerją, z Senegalem. Dla Hiszpanji pewne znaczenie może mieć tunel podmorski w dziedzinie gospodarczej przez połączenie Marokka hiszpańskiego z półwyspem iberyjskim, oraz ze względu na tranzyt kolejowy, jaki się rozwinie na linii wiodącej do Taryfy od granicy francuskiej.

Dla Francji znaczenie tunelu nie wyczerpuje się korzyściami natury gospodarczej, aczkolwiek będą one duże; w pierwszym rządzie tunel ten będzie służył bezpieczeństwu Francji, albowiem urzeczywistni się przy jego pomocy dawno już żywny plan zbliżenia do metropolii rezerw czarnych wojsk kolonialnych, które oddały w czasie wojny 1914 r. tak wielkie usługi na froncie niemieckim. Głównie chodzi tu o Senegal, gdzie się rekrutują najlepsze, najbłagotniejszego zastępy czarnych żołnierzy. Strzelcy senegalscy mają ustaloną opinię nie tylko we Francji. Dotąd ekspedycja oddziałów afrykańskich odbywała się drogą morską, z Casablanki do Marsylii, teraz, gdy tunel będzie wykończony, transport może się od

bywać koleją poprzez terytorjum hiszpańskie, na co prawdopodobnie republika iberyjska udzieli swego zezwolenia.

Kwestja budowy tunelu Gibraltarskiego niepokoi mocno Niemcy, których rząd odwetowy widzi w tej, odległej co prawda jeszcze perspektywie komunikacji podmorskiej, poważną przeszkodę i hamulec dla swoich planów politycznych. Już dzisiaj prasa niemiecka dyskutuje gorąco nad kwestją tunelu afrykańsko-europejskiego, podkreślając głównie jego znaczenie strategiczne dla Francji. Uderz w stół — nożyce się odezwą. Przy danym wypadku zainteresowanie Niemiec sprawą tunelu

E. R.

Ministerjalny lew



Minister hitlerowski Goering otrzymał od zwierzyńca w Łępsku w podarunku młodego lwa, który zaprzyjaźnił się z wartownikami przed domem ministra.



Okretem polskim wokół Europy

od 2 — 23 września 1933 r.

Cena biletów razem z paszportem i wizami od zł. 600.—

Trasa podróży: Gdynia — Kanał Kłoński — Lisboa — Algier — Pireus — Stambuł — Konstanca (koleją) — Lwów. Inf. i sprzedaż biletów: Linja Gdynia — Ameryka w Warszawie, ul. Marszałkowska 116, tel. 547-47, w Gdyni ul. Waszyngtona, we Lwowie ul. Na Błonie 2, w Krakowie ul. Lubicz 3, w Rzeszowie ul. Grottgera 1004, oraz w biurach podróży.

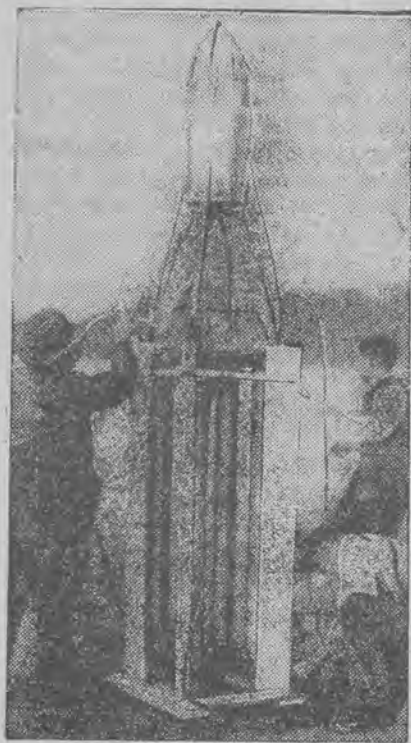
Jednolity ustrój notariatu w całym państwie

Nowe prawo notarialne wprowadza jednolity ustrój notariatu na terenie całego państwa. Wszelkie odrębności w organizacji notariatu, jakie istnieją dotychczas w b. trzech zaborach, zostają skasowane. Stosowan. w Poznańskim, na Pomorzu i na Śląsku kumulacja czynności adwokata z urzędem rejenta, będzie zniesiona. W ciągu miesiąca od dnia ogłoszenia nowego prawa notarialnego adwokaci z tych dzielnic muszą złożyć ministrowi sprawiedliwości oświadczenie, czy chcą pozostać w notariacie. Adwokat, który nie złoży tego oświadczenia, będzie skreślony z listy rejentów, a adwokat, który pozostanie w notariacie, skreślony będzie z listy adwokatów.

Nowe prawo notarialne obowiązywać ma od 1 października r. b. Ogłoszenie nowego prawa w drodze dekretu oczekiwane

jest w sierpniu. Okres między dniem ogłoszenia a dniem wejścia w życie nowego prawa połączony będzie, jak już donosiliśmy, ze specjalnym uprawnieniami ministra sprawiedliwości co do zwolnienia rejentów z ich stanowisk i przenoszenia ich z miejsca na miejsce bez ich zgody. Liczbę rejentów i ich siedziby w okręgu każdego sądu okręgowego określi minister sprawiedliwości. Prawo nadzoru nad działalnością rejentów przysługuje prezesowi sądu okręgowego względnie prezesowi sądu apelacyjnego. Notariuszem nie wolno zajmować żadnych innych stanowisk państwowych; nie wolno zajmować się handlem, przemysłem, pośrednictwem w interesach. Notariusz może być jedynie profesorem, docentem lub lektorem wyższej uczelni, o ile czynności te nie będą stanowiły przeszkody w urzędowaniu

Próba lotu rakietowego



który ma być podjęty jeszcze w tym roku, dokonywana jest na modelu, jaki widzimy na ilustracji.

W związku z remontem kinoteatru „PALACE”, kino będzie na krótki okres nieczynne.

DYREKCJA

Lokal faszystów brytyjskich



znajdujący się w południowo-zachodniej części Londynu, został zaatakowany przez oddział komunistów, którzy zniszczyli całkowicie urządzenie.

Garden-Party w pałacu buckinghamskim



Królowa angielska (pod parasolem) w rozmowie z jedną z uczestniczek przyjęcia, obok królowej na prawo księżna Jersey i księżna Walji. Na przyjęciu, które odbyło się 20 lipca, obecnych było około 6 tysięcy gości.

Zolnierz z karabinem na straży... kłosów

Zbrojna ochrona urodzajów w Rosji sowieckiej

Jeździec z karabinem w ręku wśród łanów zboża... Organizacja zbrojnej ochrony urodzajów przed ludnością... Specjalne kadry zbrojne dla ochrony zboża... Oto oryginalne obrazy jakże w obecnym czasie można spotkać tylko w Rosji sowieckiej.

Nigdzie, ani w Europie zachodniej, ani w Ameryce nie zobaczymy na roli uzbrojonego jeźdźcy, który strzeże falującą cęgo morza kłosów, rozglądając się wokół, by spłoszyć ludzi przechodzących na łany, by obciąć kłosy. W Rosji sowieckiej pisał często zamieszczają fotografie jeźdźców z bronią strzeżących urodzajów. Jedno z takich zdjęć zamieszczone zostało ostatnio w moskiewskiej „Prawdzie”. Przedstawia ono jeźdźca Sawaiewa nad Wolgą środkową. Obrazek przypomina wprawdzie, przednią straż z wojny światowej: pusta równina, step; na nim stepowy kozacki konik z jeźdźcą spoglądającym w dal; na ramieniu jeźdźcy zawieszony krótki manlicher.

Sądząc z doniesień prasy sowieckiej, w Rosji rzeczywistość organizacja takiej ochrony zbrojnej urodzajów jest potrzebna. Trzeba tu staczać zacięta walkę, trzeba przeciwdziałać rozkradaniu zboża z pól kłosów. Trzeba było zorganizować specjalne oddziały, które dniem i nocą pełnią służbę wśród łanów.

Moskiewska „Prawda” w jednym z ostatnich swych numerów pisze, że ochrona urodzajów w obecnym czasie stanowi najważniejszy problem. Chodzi o niemiłosierną walkę z wrogami kłosochów, wyciągającymi ręce po ich majątek — piście moskiewski dziennik. — Resztki kulaków starają się w wielu miejscach rozkradać zboże należące do kłosochów. Kontrolne komisje muszą wykazywać swoją nieprzejednaną postawę wobec złodziei i dopiąć tego, aby

rabusie zboża byli przykładnie ukarani”.

Walka o urodzaje jest w wielu wypadkach utrudniana tym, że niektóre zarządy kłosochów same starają się ukryć zbiory przed władzami centralnymi, lub zmniejszyć w swych wykazach ich rozmiar, aby w ten sposób zachować dla własnej potrzeby jak najwięcej zboża.

Moskiewska „Prawda” stwierdza, że w ostatnim czasie zanotowano cały szereg wypadków, że kłosochy starają się dowieść iż urodzaje zostały zniszczone przez gradobicie i t. p. żywoły.

W drugiej połowie czerwca powierzchnie „zniszczonych” zasiewów znacznie się powiększyły. Ponieważ wspomniane dowody budziły podejrzenia, w wielu miejscach zarządzone kontrole. W okręgu kubańskim stwierdzono, że wszystkie obszary, oznaczone jako zniszczone klęską gradobicia znajdują się w najlepszym stanie. Na polach tych faluje wspaniała pszenica.

Takich przykładów przytoczyć można cały szereg. W pokrowskim rejonie, kolektyw „Bolszewik Nr. 1” zawiadomił w swych wykazach, że ży-

wioł zniżył urodzaj pszenicy na obszarze 129 hektarów. Re wizja wykazała potem, że na obszarze tym można zebrać co najmniej 4 centnary metryczne z jednego hektara. Również w szeregu innych kolektywów stwierdzono podobne oszustwa. Kłosochy czyniły to w tym celu aby władze sowieckie nie rejestrowały zboża, zebranego z rze koma zniszczonych obszarów, aby w ten sposób uzyskać jak największe ilości zboża dla siebie.

St. Ogr.

PULSA KREM na PLAŻĘ

łatwia równomierne opalanie.

„Latarnia światła“

Wieża Eiffla przez długi czas wywoływała ogólne zainteresowanie. była podziwiana i krytykowana. Czas mijał, oko i umysł oswoiły się z tem dziełem, które zrosło się do takiego stopnia z Paryżem, że żaden z mieszkańców miasta nie może sobie wyobrazić Paryża bez wieży Eiffla. Nasunęła ona obecnie architektom francuskim myśl wzniesienia jeszcze jednej wieży, znacznie wyższej która byłaby ozdoba wystawy projektowanej na r. 1937.

Architekt M. Hugues i M. Freysinent, znany konstruktor paryskich hangarów lotniczych, opracowali projekt budowli, zakrojonej na tak wielką skalę, że niezawodnie wzbudzi ona zainteresowanie tysięcy. Budowa tego kolosu, który ma mieć około 800 mtr. wysokości (wieża Eiffla ma 300 mtr.), trwać będzie 2 — 3 lata, zaś koszt budowy wyniesie blisko 50 milionów franków. Jako materiału do budowy „latarni światła”, jak przezwali ją projektodawcy, użyją architektki betonu. Umieszczona na szerokiej podstawie zwięzać się będzie wieża stopniowo ku górze.

Najbardziej interesującą częścią projektu stanowi pomysł dostania się na wieżę za pomocą auta. Średnica podstawy wynosić będzie 100—150 mtr., szczytu zaś 40 mtr. Wieża zostanie otoczona od podstawy do szczytu rampą ogólnej długości 4—5 km., przeznaczoną dla pieszych i aut. Podczas wjazdu na szczyt doznamy prawdziwej emocji górskiej turystyki automobilowej. Auto przewiezie nas na platformę, ułożoną na wysokości 500 mtr., stamtąd zaś na szczyt.

Wieża posiadać będzie garaż na 500 aut, obrzyna restaurację na 2000 miejsc, sale na widowiska, dancingi i t. p. Ponadto na szczytku zbudowana będzie stacja doświadczalna, służąca do badania powietrza.

Gdzie stanie „Latarnia światła”? Sprawa ta wzbudza duże zainteresowanie w Paryżu i na ten temat kursują najrozmaitsze pogłoski.

Pomimo kurtuazyjnych wizyt

stosunki gospodarcze niemiecko-węgierskie nie uległy poprawie

Po wizycie węgierskiego premiera Goembossa w Berlinie, węgierskie koła gospodarcze wyrażają nadzieję, że stosunki gospodarcze niemiecko-węgierskie będą znacznie ożywione i pogłębione. Goemboes zresztą sam powiedział, że do Berlina wyjechał tylko w tym celu, by znaleźć rynki zbytu dla węgierskich produktów rolnych. Pałwordzone to zostało również przez oficjalne biuro prasowe niemieckiego urzędu gospodarczego.

Obecnie jednak okazuje się, że stosunki gospodarcze pomiędzy Węgrami a Niemcami stale narażają na poważne przeszkody. W Berlinie bawi obecnie węgierska delegacja handlowa z przewodniczącym ministrowstwa rolnictwa Mayerem na czele, która prowadzi rokowania w sprawie wywozu pszenicy i kukurydzy do Niemiec. Prawdopodobnie nie dojdzie jednak do porozumienia co do wywozu kukurydzy, bowiem Niemcy importerzy uważają

cenę węgierskiej kukurydzy za zbyt wysokie. Ich zdaniem, węgierska kukurydza może konkurować tylko we Francji, gdzie wypłacane są premje. Różnice zdań dotychczas nie zostały ułame, a rokowania ograniczone tylko do wywozu pszenicy. Delegacja węgierska domaga się, aby Niemcy zakupiły większą ilość pszenicy na rynku węgierskim. Pszenica ta zapłacona miałaby być z zamro-

Międzynarodowi fałszerze

aresztowani we Wiedniu

WIEDEN, 23 lipca. (PAT) — Policja wiedeńska aresztowała fałszerzy, którzy dostarczali na rynki Austrii, Węgier, Rumunii a nawet do Bytonia fałszywe banknoty stu dolarowe i 50-funtowe.

Dwóch oszustów zatrzymano, dwaj zdołali zbiec. Na czele szajki stał kupiec Bliaum.

zonych” kont niemieckich na Węgrzech. Należności niemieckie na Węgrzech wynoszą ogółem 12 milionów pengő. Niemcy obecnie gotowe są zawrzeć umowę w sprawie dostawy pszenicy za ogólną sumę 5 milionów guld. holenderskich, za którą to kwotę możnaby otrzymać jedynie 500.000 q. pszenicy. Ilość ta zdumiewa węgierskie koła gospodarcze, bowiem niedawno jeszcze mówiono, że Niemcy za mównią 1.000.000 q. pszenicy. Dotychczas też nie doszło do porozumienia co do terminu i transportu. Niemcy pod żadnym względem nie chcą aby pszenica ta już teraz była sprzedana i proponują dopiero termin wiosenny. Gdyby Węgrzy chcieli już obecnie sprowadzić do Niemiec pszenicę, Niemcy byłyby zmuszone pszenicę tę sprzedać na rynkach zagranicznych, przez co konkurowałyby z węgierskimi eksporterami. Rokowania ciągną się bardzo powoli i nie prędko zostaną sfinalizowane.

„LUNA”
Dziś i dni następnych!
Całkowita zmiana programu

Na estradzie:
z udziałem:
RINY MARSEL, ROMANA SZMARA
STEFANA ŻWIRSKIEGO
Początek o godz. 6, 8 i 10 wiecz.
Ceny miejsc III i balkon — zł. 1.09, II — zł. 1.60, I — zł. 2.19.

Na ekranie
Wspaniały dramat dwójga serc p. t.
Miłość pięknej Wally
W rolach głównych: Germaline Paolero i Gino Sebastiani
Sala specjalnie chłodzona
Ceny miejsc III i balkon — zł. 1.09, II — zł. 1.60, I — zł. 2.19.

J. H. ROSNY

Powołanie Leokadii

Leokadja była u nas w służbie od lat piętnastu — opowiadał Karol — kiedy moja żona zmarła po dłuższej chorobie. Leokadja miała wówczas czterdzieści siedem lat, a wyglądała na więcej. Była nieco karykaturalna, z pomarszczoną twarzą, żółtawymi oczyma nierównej wielkości; nos podobny do haczyka do pieca, ogromne usta z powykrzywianymi żółtymi zębami.

Pozatem była bardzo uczciwą, pracowitą i oszczędną, dobrą kucharką, choć bez nadzwyczajnych zdolności. Budziła w nas nie tylko nierzawie innych służących. Przytem była dość inteligentna a największą przyjemnością sprawiała jej czytanie powieści sensacyjnych, które zajmowały ją więcej od historii miłosnych, wobec tego że miłość nie odgrywała w jej życiu większej roli.

Byliśmy z niej bardzo zadowoleni a ona z nas. Szczególnie moja żona bardzo ją lubiła. Ale gdy po jej śmierci, gospodarstwo objęła

moja siostra Irena, obie z Leokadią nie mogły się ze sobą zgodzić. Irena nie umiała się z nią obchodzić, bo, o ile Leokadja była dobrą i posłuszną służącą, nie znosiła jednak tonu wyniosłego i wymagała, aby ją traktowano na pewnej stopie równości.

Skończyło się na tem, że pewnego dnia Leokadja wymówiła nam służbę. Staralem się ją odwieść od tego zamiaru, ale nie dała się przekonać. Gdy się żegnała ze mną zapytałem ją dość niemądze na odchodnym, co zamierzała teraz robić. Odpowiedziała na to z całą powagą:

— Zaangażuję się do filmu.
— Do filmu? — wykrzyknąłem zdumiony.
— Tak, proszę pana. Już sobie tak ułożyłam.
Miała przytem minę tajemniczą i zdecydowaną zarazem. Widziałem już dosyć ludzi opanowanych manją filmową. Ale ażeby Leokadja?... Gdybym jej nie był tak do-

brze znał byłbym sądził, że zadzwilił sobie ze mnie. Ale wiedziałem, że nie była do tego zdolna.

— To skutki przejściowego wieku — osądziła sprawę moja siostra.

Nie było łatwą rzeczą zastąpić Lookadję. Przesunęły się w naszym domu dziewczęta w rozmaitym wieku i w rozmaitych typach, jedne były niemożliwe do zniesienia, inne porzucały służbę pod lada jakim pretekstem. Uplętnęło już półtora roku od czasu, gdy nas opuściła nasza poczciwa Leokadja a myśmy coraz bardziej jej żalowali.

Nie myśleliśmy więcej o jej kryzysie kinematograficznym, po którym zapewne nastąpił zimny tusz zawodu, gdy pewnego dnia przyszło mi na myśl pójść zobaczyć film, o którym opowiadano sobie cuda.

Scenariusz, którego recenzję czytałem, niezbyt mnie zachwycał. Ale w filmie najbardziej interesuje mnie zawsze inscenizacja i artyści. Ponieważ na afiszu były doskonałe filmy, spodziewałem się, że film mnie zajmie.

Po kronice aktualnej i wszystkich innych dodatkach rozpoczął się właściwy film „Zamek djabel-

ski”. Pierwsza scena odgrywała się w ponurej sali feudalnego zamku. Grano film nader patetycznie. W pewnej chwili na granitowych schodach ukazała się stara kobieta, służąca...

Przetarłem oczy zdumiony. Czyż by to była Leokadja? Byłbym na to przysięgi, ale było to zanadto fantastyczne. Wkrótce jednak nie mogłem mieć wątpliwości. Głos, ruchy, grymas twarzy, wszystko to było naprawdę jej, Leokadji.

Rozumie się, że miała rolę tylko drugorzędną, ale wywiązywała się z niej doskonale i pobudzała wesołość publiczności.

Rzeczywiście w kinie trzeba być zawsze przygotowanym na cuda.

Postanowiłem sobie odszukać swoją dawną służącą i udało mi się ją znaleźć w pewnym studjo filmowym, w którym została zaangażowana do nowej roli. Tym razem miała grać dozorczynią domu.

Przejechałem próbę sceny, w której występowała Leokadja. Była naprawdę doskonała. Potem podszedłem do niej:

— A więc, Leokadjo — powiedziałem — dotrzymałaś słowa i występujesz w kinie...

— A tak! Jeżeli jeszcze trochę posłuży mi szczęście, powiększe do tego stopnia moje oszczędności, że będę mogła spokojnie żyć na stare lata... To, widzi pan, jest rentowne. Dwaście, albo trzydzieści razy rentowniejsze niż moja pensja... A zresztą znajduję w tem przyjemność.

Przybrała minę poważną, prawie uroczystą i oznajmiła:

— To było moje powołanie.

Pozostawała przez kilka lat w kinie, potem zniknęła. Odnalazłem ją znowu dziwnym zbiegiem okoliczności przypadkiem, w które nie raz życie obfituje. Mieszkała na wsi, gdzie kupiła sobie mały domek i ładny kawał gruntu. Chowa kury, gołębie, króliki i ma nawet krowę. Sprzedaje owoce z sadu, jażyny, mleko i jajka, a handlarze wiejscy dobrze ją znają. Powodzi jej się doskonale.

— A jednak — powiedziała z westchnieniem — byłabym wolała jeszcze dalej grać w kinie. To był mój żywioł. Cóż z tego, kiedy już nie chciano mnie dłużej angażować.

Wiadomości bieżące

Urlopy w sądzie

W dniu wczorajszym powrócili z urlopu wypoczynkowego i objęli urządowanie sędziowie okręgowi wydziału karnego pp. Edward Jasionowski, Wacław Olszewski i Eugenjusz Wiśniewski.

Z dniem wczorajszym rozpoczął urlop wypoczynkowy sędzia okręgowy tegoż wydziału p. Roman Merson. (a)

Wpłaty na fundusz drogowy dokonywać w urzędach pocztowych

W związku z wprowadzeniem w życie ustawy o państwowym funduszu drogowym urząd wojewódzki w Łodzi komunikuje, iż wpłaty na rzecz funduszu od wózek i przewozu osób i towarów należy skutecznie w urzędach pocztowych na konto czekowe P. K. O. nr. 182.500, przyczem urzędnicy pocztowi będą czynili odpowiednie adnotacje na dowodach rejestracyjnych.

Niezależnie od tego od dnia 31 lipca rejestracje pojazdów mechanicznych będą się odbywały w urzędzie wojewódzkim o godz. 9 rano ze względu na konieczność równoczesnego wymiaru i poboru pierwszej raty opłat na rzecz funduszu drogowego.

Porady i pomoc prawna dla radjostuchaczy

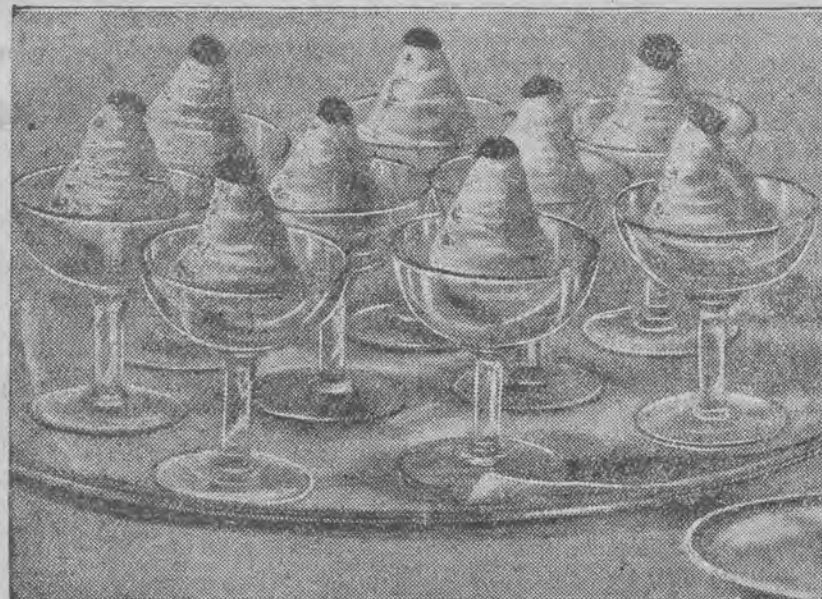
Polskie Radio czyni w dalszym ciągu starania, aby mimo wszystko, odbiorniki radjowe zostały całkowicie wyłączone z zajmowania przy egzekucjach i są pewne szanse, iż starania te zostaną uwieńczono powodzeniem.

Ponieważ Polskie Radio stara się w miarę możliwości przychodzić swym abonentom z pomocą w wypadkach konfliktów na tle prawnym, związanych z działalnością radjofonii, przeto poszkodowani w swoim własnym interesie powinni zwracać się do Polskiego Radja z zapytaniami. Ostatnio, dzięki interwencji Polskiego Radja udało się obronić jednego z abonentów — p. J. P. ze Lwowa przed nieuzasadnionymi pretensjami ze strony sąsiada. (r)

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10); A. Charemzy (Pomorska 12); E. Müllera (Piotrkowska 46); M. Epsztajna (Piotrkowska 225); Z. Gorezyckiego (Przejazd 59); G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Orzeźwiający smakolyk



Surowe białe porzeczki należy przetrzeć przez sito, ocukrzyć i zmieszać z kremem. Pozamrożeniu podaje się w puhanach, przybrane wisielami.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek

B. P.

ARON MENDEL SZTERN

przeżywszy lat 68.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dziś, we wtorek, dnia 25 lipca 1933 r. o godz. 4 po poł. z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej 6, o czem zawiadomienia pozostała w nieutulonym żalu

Stroskana Rodzina

Katastrofalne skutki burzy
Łódź odcięta od świata. — Zalane ulice. — Porażeni przez pioruny. — Żniwo dla salaciarzy

Dopiero w dniu wczorajszym odcienić było można straszne skutki burzy, jaka onegdaj przeszła nad Łodzią. Kilkogodzinną straszliwą ulewą, połączoną z niezwykle silnymi wiałami elektrycznymi spowodowała, że na przeciąg trzech godzin przerwana została komunikacja telefoniczna z całym krajem. Łódź była formalnie odcięta od świata. Na szosach i drogach stanęły wszystkie pojazdy, w mieście uwięziono tramwaje.

W niżej położonych partiach miasta woda zalała piwnice i suterny, podmywając w niektórych domach fundamenty, a na wielu ulicach chodniki. Ulice przekształciły się w ręczne rzeczki, po których brodzili zmoczeni do ostatniej nitki przechodnie, zmuszeni do

wyjścia z mieszkań. Na peryferjach miasta bardzo często ludzie rozbierali się, by przejść przez jezdnie. Prawdziwe żniwo mieli dorożkarze i szoferzy taksówek. Często, aby przejść kilkadziesiąt metrów, wynajmowano ich, płacąc rozumnie się pełną taksę. Ale i komunikacja samochodowa nie była zbyt pewna. Zdarzyło się nawet, że jedno z aut straży ogniowej musiało stanąć w drodze do pożaru, gdyż motor całkowicie zamokł. Zamotowanego cztery wypadki porażenia przez pioruny.

Pierwszy raz pogotowie zaalarmowane zostało do wypadku, jaki wydarzył się na emencie w Zarzewie. Robotnica fabryczna Marjanna Ziarnicka (Ludwika 4) udała się na emencie ze swym narzeczoną,

Władysławem Ciepluchą (Antonia 3). Wobec gwałtownej ulewy narzeczeni schronili się do domu kuzyna wsi Zarzewie, by tam przeczekać burzę. W momencie, gdy podeszli do okna, by obserwować szalejącą żywioł, uderzył w domek piorun. Robotnica i jej narzeczeni padli nieprzytomni na podłogę. Przybyły lekarz skonstatował porażenie u Ziarnickiej całego ciała, a u Ciepluchy obu rąk. Robotnicę przewieziono do szpitala okręgowego w stanie ciężkim. Ciepluchę zaś do domu.

Drugi wypadek miał miejsce na posesji przy ul. Pogodnej 11. Zamieszkały tam Stefan Krzyżek został rażony piorunem w momencie, gdy wchodził do domu. Wezwany lekarz pogotowia skonstatował porażenie dolnej części ciała i w stanie ciężkim przewiózł Krzyżka do szpitala miejskiego. Wreszcie na ul. Wodnej piorun raził 9-letniego Sergiusza Reliszko. Dziecko brodziło po zalanej ulicy, a w chwili, gdy zbliżyło się do latarni, uderzył w nią piorun. Przybyłe pogotowie odwiezło chłopca w stanie ciężkim do szpitala.

Burza wyrządziła również poważne szkody na okolicznych polach, niszcząc w wielu miejscach zboża i ogrodowinę. Jak wynika z relacji lekarzy, burza spowodowała również bardzo liczne wypadki wstrząsu nerwowego u ludzi chorych.

Lola Salomonowiczówna
Inż. Samuel Kowalski

ZARECZENI

Łódź

Kalisz

Pokrzywdzeni ubezpieczeniowcy

mają zapewnione poparcie wszystkich związków pracowniczych

W sali związku zawodowego handlowców polskich w Łodzi odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie delegatów rady okręgowej unji związków zawodowych pracowników umysłowych oraz członków zarządów związków, w skład rady wchodziących.

Wyłącznym tematem narad

była sprawa akcji związków zawodowych pracowników umysłowych, zatrudnionych w instytucjach ubezpieczeniowych, a dotycząca nowej pragmatyki służbowej.

W wyniku długotrwałych narad powzięto rezolucję następującej treści:

„W związku z akcją pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych na terenie całej Polski, przeciwko wprowadzeniu przez czynniki miarodajne pragmatyki służbowej, która likwiduje wszelkie nabyte uprawnienia oraz rzuca rzeszę pracowników na łaskę i niełaskę kierownictwa instytucji ubezpieczeń społecznych, zebranie delegatów rady okręgowej w Łodzi i członków zarządów związków, w skład rady wchodziących, solidaryzując się całkowicie z podjętą już akcją związków i wzywa radę okręgową unji w Łodzi do skoordynowania tej akcji na terenie województwa łódzkiego.“ (p)



Oblakany erotoman napastował kobiety na ul. Piotrkowskiej

W dniu wczorajszym na ul. Piotrkowskiej, w pobliżu 6 Sierpnia, jakiś mężczyzna wywołał nieodpowiednią awanturę, napastując przechodzące kobiety, które obcałowywał.

Ponieważ mężczyzna ów czynił wrażenie niernormalnego, był nieogolony i wybitnie niechlujny, przeto wywoływał obrzydzenie i wstręt.

Awantury i wymyślenia zwabiły na miejsce posterunkowych, którzy odprowadzili „Adonisa” do komisariatu.

Ponieważ zachodzą podejrzenia, iż zatrzymany, którym okazał się 40-letni Juda Lipszyc (Zachodnia 18) jest obłąkany, zawezwano lekarza miejskiego pogotowia ratunkowego, który przewiózł go do szpitala stacji opieki nad umysłowo-chorymi przy ul. Zakątnej 44.

Okazało się, iż Lipszyc cierpi istotnie na zaburzenia umysłu na tle erotycznym. (p)

Zjazd prezesów rad powiatowych B. B.

W niedzielę, dnia 23 b. m. w lokalu sekretariatu wojewódzkiego BBWR w Łodzi odbyło się zebranie prezesów, wiceprezesów i sekretarzy rad powiatowych BBWR, które zaszczylił swą obecnością wojewoda Hauke - Nowak. P. wojewoda, przedstawiciele sekretariatu generalnego pp. plk. Eile i red. Hoppe i zebranych delegatów, którzy w liczbie 45 przybyli ze wszystkich powiatów naszego województwa powitał, zagajając zebranie, w. prezes rady wojewódzkiej BBWR poseł Aleksander Ulrych, poczem zabrał głos p. plk. Eile, który w swym referacie obszernie omówił nową ustawę samorządową i szereg związanych z nią kwestji.

Następny referat wygłosił p. red. Hoppe, poruszając sprawy organizacyjne. Referat wywołał obszerną i owocną dyskusję.

Sprawy organizacji powiatowych zjazdów gospodarczych referował p. pes. Al. Ulrych, a lokalnie sprawy organizacyjne omówił p. Władysław Lewałowicz.

Matko, śpiesz po poradę do „Kropli Mleka”

Widmo strejku dziewiarzy

Niezrzeszony przemysł nie akceptuje umowy

W dniu wczorajszym w inspektoracie pracy odbyła się konferencja z przedstawicielami niezrzeszonego przemysłu dzianego t. zw. „lohnarzami”. Jak wiadomo, przemysł wielki i średni podpisał w dniu 19 lipca umowę z robotnikami, na mocy której zgodzono się przyjąć za podstawę wymiaru stawek robotniczych umowę z r. 1924, obniżając stawki o 2 — 3 proc. Umowy nie podpisały tylko niezrzeszeni przemysłowcy.

Konferencja nie dała pozytywnych rezultatów. Robotnicy stali twardo na swym stanowisku, podczas gdy przemysłowcy oświadczyli, że nie mogą zgodzić się na podwyższenie stawek, ponieważ ich klijenci, pracujący zarobkowo, nie chcą płacić wyższej robotnicy. Wobec takiego stanu rzeczy, w najbliższych dniach spodziewać się należy strejku dziewiarzy. Obejmie on 30 fabryk, zatrudniających dotąd przeszło 500 robotników.

Czy można pracownika odwołać z urlopu?

Aktualną dla wielu będących obecnie na urlopie pracowników, sprawę, omawia wyrok sądu najwyższego C. I. 2011-32.

Wyrok ten wypowiedział między innymi zasadę, że pracodawca nie może odwołać pracownika z udzielonego urlopu. Przerwanie urlopu może nastąpić tylko za zgodą pracownika, a w konsekwencji brak zgody na tego rodzaju przerwanie, nie może być uznany za ważną przyczynę do zerwania umowy o pracę z winy pracownika.

Sąd najwyższy stanął na stanowisku, że z całokształtu norm ustawowych, regulujących stosunki

prawne w dziedzinie urlopów pracowniczych wynika, że prawo do urlopów stanowi swoiste świadczenie obciążające pracodawcę, a polegające na zapewnieniu pracownikowi corocznego wypoczynku od pracy. Dążeniem pracodawcy było umożliwienie pracownikowi całkowitego zawieszenia pracy przez oznaczone w urlopie okres czasu, w celu użycia tego czasu na potrzeby zdrowotne i kulturalne, co wynika z wyrażonej treści przepisów ustawy o urlopach, oraz rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy, które mówi że „pracownikowi winien być udzielony urlop nieprzerwany”.

Na zgliszczach spalonych fabryk

Krótkie śpięcie i latające główne. -- Pożar podczas pożaru. -- 2 i pół miliona złotych asekuracji

W dniu wczorajszym donosił o katastrofalnym pożarze fabryki na posesji przy ul. Pomorskiej 141, stanowiącej własność towarzystwa dla handlu i przemysłu włókienniczego „B-cia Piotrkowscy, D. Fuks i S-ka”.

Ogień, który powstał w głównym budynku fabrycznym na skutek uderzenia pioruna, przebiegał kolejno na parterową poprzeczną oficynę, mieszczącą maszynę parową, a stąd przez drewniany płatek na podwórzu posesji, gdzie w trzech krytych papą szopach mieścił się skład bawełny. Główny budynek fabryczny został doszczętnie strawiony przez ogień, w maszynowni ogień i woda wywarządy kolosalne straty, a dogaszanie tlejących bel bawełny trwało jeszcze w ciągu dnia wczorajszego.

Na miejscu pożaru jeszcze do obecnej chwili pełni dyżur

I i III oddziały straży ogniowej, dogaszając zgliszcz. Straż pracuje również na posesji przy ul. Pomorskiej 163. Wczoraj nad ranem, kiedy 8 oddziałów zarudnionych było przy likwidowaniu pożaru w fabryce B-cia Piotrkowskich, zaalarmowano, że **wybuchł nowy pożar.**

Istotnie na Pomorskiej 163 zaczęły płonąć składy bawełny Wolfa Gotlibowskiego, dzierżawcę budynku fabryczny na posesji B-cia Seidenwurm. Niezwłocznie wydelegowano tam dwa oddziały, które przybyły na miejsce w momencie, gdy szopy stały już w ogniu. Pożar był o tyle niebezpieczny, że w każdej chwili **groził przetrzeniem się na kompleks budynków fabrycznych, oraz domy mieszkalne, stojące w pobliżu.**

Akcja straży, którą kierował komendant Grohman, poszła w

pierwszym rzędzie w kierunku zabezpieczenia tych budynków; dopiero potem strażacy, pracując wśród kłębow gryzącego dymu przy pomocy specjalnych hydrantów, zaczęli gasić płonące bele. W czasie pracy dwóch toporników uległo dotkliwemu poparzeniu rąk. Opatrzył ich lekarz straży.

Jak zdołano ustalić **pożar u Gotlibowskiego powstał wskutek zaproszenia ognia.**

Mianowicie snopy iskier, jakie silny wiatr rozrzucał na wszystkie strony z płonącej fabryki Braci Piotrkowskich, przebieły znaczną, bo aż 400-metrową przestrzeń na posesję Seidenwurm. Płonąca głównia spadła na drewniany dach szopy. Zanim zdołano się zorientować, zatliły się bele bawełny i ogień rozprzestrzenił się.

W dniu dzisiejszym na miejscu obu pożarów zjedzie specjalna komisja śledcza, która zbada urzędowo przyczyny powstania ognia, oraz wysokość poniesionych strat. W skład tej komisji wejdą przedstawiciele wydziału śledczego straży ogniowej, wydziału budowlanego, prokuratury, oraz towarzystwa ubezpieczeniowych. Komisja budowlana zbada stan murów i wyda zarządzenia w kierunku zabezpieczenia ich. Odnosi się to zwłaszcza do głównego budynku B-cia Piotrkowskich, gdzie wskutek przepalenia przeszły i widać mury uległy poważnemu wy-

gięciu i grożą zawaleniem się. Według dotychczasowych prowizorycznych badań ustalo, że **pierwszy pożar powstał wskutek krótkiego śpięcia, spowodowanego uderzeniem pioruna.**

Wprawdzie na komlinie fabrycznym istnieje pirunochron, lecz zdarza się, że w czasie burzy, podczas silnego wicheru piorun zostanie zepchnięty w innym kierunku. Tak zdaje się było przy ul. Pomorskiej 141.

Spalone objekty były wysoce asekurowane.

Ogólna suma asekuracji firmy Bracia Piotrkowscy, D. Fuks i S-ka wynosi 2 miliony 448 tys. zł.

Budynki były ubezpieczone na 657 tys. zł., maszyny i urządzenia na 1 milion 200 tys. zł., a materiały i surowce na 591 tys. zł. Firma była ubezpieczo-

na w angielskim towarzystwie ubezpieczeń „Alliance” na 25 proc., w Warszawskim towarzystwie „Przezorność” 15 proc., „Generali” 12 proc., „Przyszłość” 10 proc., „Piast” 10 proc. oraz „Port” 5 proc. **Objekty Gotlibowskiego były ubezpieczone na 100 tys. zł. w „Alliance”, „Przezorność”, „Generali” i „Orle”.**

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym z polecenia prokuratury łódzkiej został aresztowany Wolf Gotlibowski, dzierżawca budynku fabrycznego od firmy B-cia Seidenwurm, Gotlibowski, po zlikwidowaniu mieszkania w Łodzi zamieszkuje na Wiśniowej Górze. Onegdaj w czasie wielkiego pożaru spłonął prawie doszczętnie jego magazyn przy ul. Pomorskiej 163.

Ulgowe przejazdy kolejami i okrętami umożliwiają poznanie piękna rodzimego kraju i utrzymanie kontaktu ze światem

OKRĘTEM POLSKIM DOKOŁA EUROPY.

Już dnia 2 września wyrusza statek S-S Polonia w podróż dokoła Europy. Trasa jest następująca: Gdynia — Kanał Kiloński — Lizbona — Algier — Pireus — Stambuł — Constanza (koleją) — Lwów

Ceny biletów od 600 zł. razem z paszportem i wizami. Zgłaszać się należy jaknajwcześniej do biura podróży Wagons - Lits Cook (Piotrkowska 64) celem zarezerwowania sobie miejsca w wygodnej kabine

28 b. m. o godz. 21.25 z dworca Kaliskiego, pociągiem bezpośrednim. Miejsca rezerwowane

Przejazd wynosi: kl. III — zł. 18,—, kl. II — zł. 27,50.

Do Ciechocinka odjazd w piątek lub sobotę o godz. 12.57 z dworca kaliskiego pociągiem bezpośrednim. Odjazd z Ciechocinka w niedzielę o godz. 18.30. Miejsca rezerwowane. Przejazd wynosi w obie strony zł. 18 10, w jedną zł. 7,40.

Na wszystkie wyżej wspomniane wycieczki bilety nabyć można w wszechświatowym biurze podróży Wagons - Lits Cook (Piotrkowska nr. 64).

JEDNODNIOWA WYCIECZKA DO WARSZAWY.

Tutejszy oddział Wagons - Lits Cook organizuje na najbliższy czwartek jednodniową wycieczkę do Warszawy.

Odjazd z Łodzi nastąpi o godz. 7.28 z dworca Kaliskiego, odjazd z Warszawy o godz. 19.25.

Przejazd w obie strony wynosi zł. 9,60.

Wycieczka Touring-klubu na spotkanie czeskich motorzystów

Od kilku dni bawi w Polsce wycieczka ligi czechosłowackich motorzystów, która została zaproszona do naszego kraju przez polski Touring Klub. Uczestnicy wycieczki w ilości około 130 osób na przejeździe czterdziestu samochodach zwiedzają najciekawsze, z punktu widzenia turystycznego, miejscowości Polski. Goście czechosłowaccy będą przejeżdżali przez województwo łódzkie we wtorek, dnia 25 lipca r. ... jadąc z Warszawy przez Rawę, Piotrków, Częstochowę do Katowic.

WYCIECZKA DO TRUSKAWCA, KRYNICY, GDYNI I CIECHOCINKA.

Tutejszy oddział Wagons - Lits Cook organizuje w bieżącym tygodniu następujące ulgowe przejazdy:

Do Krynicy odjazd w niedzielę dnia 30 b. m. o godz. 21,40 z dworca Fabrycznego pociągiem bezpośrednim. Miejsca numerowane.

Przejazd wynosi: kl. III — zł. 22 80, kl. II — zł. 34,20.

Do Truskawca odjazd w niedzielę o godz. 20.08 z dworca Kaliskiego pociągiem bezpośrednim pośpiesznym od Przemysła do Truskawca. Miejsca numerowane.

Przejazd wynosi: kl. III — zł. 26,90, kl. II — zł. 38,10.

Do Gdyni odjazd w piątek dnia

Łódzki oddział P. T. Klubu organizuje samochodowo - motocyklową wycieczkę na spotkanie automobilistów czechosłowackich. Szczegółowych informacji udziela oddział łódzki P. T. Klubu, Andrzeja 4, tel. 237-11 w godzinach 10 — 12 i 17 — 20.

TEATR I MUZYKA

TEATR LETNI.

Wobec powodzenia farsa Bissona „Czy jest co do ocenia” znowu powtórzona jeszcze dziś i jutro wiecz.

OSTATNI TANIEC W „SCALP”.

Dziś, we wtorek o godz. 9-ej wiecz. premiera wesołej komedii muzycznej I. Frajmana muz. Olsza neckiego „Ostatni taniec” z gwiazdorami scen amerykańskich Michałem Michałesko i Betty Siemionow w rolach głównych. „Ostatni taniec” jest wesołą komedią muzyczną, pełną zdrowego humoru, śpiewu i tańca.

REWJA W TEATRZE POPULARNYM.

Dziś i codziennie po dwa przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz. do piątku włącznie rewji p. t. „Melodje Łodzi”

KURS PRZYGOTOWAWCZY NA POLITECHNICĘ.

Stowarzyszenie wzajemnej pomocy studentów żydów polsz. warsz. komunikuje, że w pierwszych dniach sierpnia r. b. rozpoczyna się kurs przygotowawczy dla wступujących na politechnikę. Kurs posiada pierwszorzędną pomoc naukową oraz bogaty materiał egzaminacyjny. Wykładowcami są inżynierowie i dyplomanci polit. warsz. Zapisy i informacje ustne oraz pisemne w stowarzyszeniu wzajemnej pomocy, Politechnika, Polna 3, we czwartki i piątki o godz. 9 — 10.

Kurs posiada kilka półstypendjów dla niezamożnych kandydatów.

„Aquila Blanca”

Dwa nowe transporty emigrantów do Brazylii

Emigracja do kolonii polskiej w Brazylii, w stanie Espírito Santo, znaną pod nazwą „Orzeł Biały” (Aquila Blanca) została do pewnego stopnia zahamowana. W ciągu kilku lat ubiegłych odeszło na tę kolonję 12 transportów emigrantów, a w ciągu pierwszych sześciu miesięcy r. b. ani jeden transport.

Dopiero w dniu onegdajszym odjechała z Warszawy pierwsza w r. b., a trzynasta w ogóle partja emigrantów na kolonję „Aquila Blanca”

Drugi w r. b. a trzynasty z rzędu transport emigrantów na wspomnianą kolonję odejdzie w dniu 18 września r. b. z Warszawy, aby przez Trjst na pokładzie okrętu „Oceania” udać się na miejsce przeznaczenia.

Odnosnych informacji w sprawie warunków osiedlania się na wspomnianej kolonii udziela łódzki oddział syndykatu emigracyjnego przy ul. 6 Sierpnia 3.

Jak z oddziału S. E. informują rząd federalny Brazylii przyznał kredyt na budowę drogi samochodowej, łączącej miasto powiatowe Collatina (stacja kolejowa) z omawianą kolonją polską. Przystosowana nie pierwotnej dotychczas drogi do komunikacji samochodowej ułatwi kolonistom polskim zbyt produktów rolnych i przyczyni się do dalszego rozwoju kolonii (p)

Co usłyszymy dziś przez radio

- 12.05 Muzyka z płyt gramofonowych
 - 12.35 Muzyka z płyt gramofonowych
 - 14.55 Muzyka z płyt gramofonowych
 - 16.00 Koncert popularny z Ciechocinka
 - 17.00 Odczyt p. t.: „Młodzi polacy zagranicą”
 - 17.15 Muzyka lekka z płyt gramofonowych
 - 18.15 Odczyt p. t.: „Polska marynarka handlowa”
 - 18.35 Recital śpiewaczy
 - 19.10 Płyty gramofonowe
 - 19.10 Feljeton w rubryce „Nawidnokręgu”
 - 20.00 Koncert wieczorny
 - 21.00 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi
 - 22.00 Muzyka taneczna z kaw. „Europa” w Ciechocinku
 - 22.40 Muzyka taneczna
- AUDYCJE ZAGRANICZNE, Wiedeń (517)**
- 17.30 Kompozycje Johana Brahmsa: Rapsodja G-moll, Intermezzo C-dur i Es-moll, pieśni na alt. altówkę i fortepian op. 91 Capriccio Fis-moll i H-moll Scherzo Es-moll
- Rzym (441)**
- 20.30 „Wenecka pieśń majowa” opera R. Selvaggi.
- Szochholm (435)**
- 22.00 Muzyka kameralna. Beethoven — Kwartet smyczkowy G-dur Nr. 2, Borodin — Kwartet smyczkowy Nr. 2 D-dur
- Praga (488)**
- 22.15 Pieśni taneczne kompozytorów czeskich
- Budapeszt (550)**
- 17.30 Recital fortepianowy: Beethoven — Sonata As-dur, Schumann — Motyle op. 2
 - 20.00 Francuska muzyka operowa.

Sylvia Sidney
Chester Morris

w filmie **Cudotwórca**

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Teatr „SCALA” Śródmiejska 15
Telefon 232-33.

Tylko 10 gościnnych występów

M. Winder prezentuje romantycznego aktora, „króla” komedji muzycznej

MICHAŁ MICHALESKO

wraz ze znakomitą amerykańską śpiewaczką, słowikiem sceny żydowskiej **Betty Siemionowa**

Dziś, wtorek, 25 lipca o godz. 9 wiecz.

UROCZYSTA PREMIERA największej atrakcji amerykańskiej

OSTATNI TANIEC

Bilety do nabycia w kasie teatru.

s. † p.

EDWARD HEIMAN JARECKI

zmarł w dniu 23 lipca, przeżywszy lat 77.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek, dnia 25 b. m. o godzinie 11-ej rano w kościele Św. Krzyża, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku na Starym Cmentarzu Katolickim.

Rodzina.**Spadek z Ameryki**

Jak się dowiadujemy, w Montevideo (Urugwaj) zmarła Antonina Przybył, pochodząca z Łodzi, pozostawiając majątek wartości 4 tys. funtów szterlingów. Majątek powyższy, przypada najbliższej rodzinie zmarłej. Spadkobiercy winni się zgłosić piśmiennie pod adres: red. Marian Haydzicki, Tarnów, ul. Nowy Świat 28, skąd otrzymają szcze gółowe informacje.

B. P. ARON JOSSIPOWICZ

przeżywszy lat 62.

Zmarł po długich i ciężkich cierpieniach we Wiedniu, w sobotę, dn. 22 lipca 1933 r. i tamże pochowany został, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym smutku

Żona, Córka i Synowie**Zwycięstwo ugrupowań robotniczych podczas wyborów na 18 kongres sjonistyczny**

W dniu onegdajszym na terenie Łodzi i innych miast polskich odbywały się wybory delegatów na 18 kongres sjonistyczny.

Lokal wyborczy w Łodzi mieścił się przy Al. I Maja 2. Już od samego rana ze wszystkich stron miasta schodzili się wyborcy, by oddać głosy. Do wyborów stanęło siedem grup. Jest to rozbięcie w stosunku do lat ubiegłych. Uprawnionych do głosowania było 12 tys. osób, tyle bowiem sprzedano t zw. szekli wyborczych.

Po obliczeniu ilości głosów, jakie padły na poszczególne listy, okazało się, że większość na terenie Łodzi zdobyli zwolennicy Żabotyńskiego — rewizjoniści, grupa bojowa, a czele, której stoją przedstawiciele

połwojskowych organizacji.

Podział głosów wygląda następująco:

Lista nr. 1, Zjednoczony centralny komitet organizacji sjonistycznych w Polsce (czołowi kandydaci: posłowie Grynbaum i Rosenblatt) — 1640 głosów.

Lista nr. 2 — ogólni sjonisci (kandydat dr. Gottlieb) — 11 głosów.

Lista nr. 3 — Mizrahi — 744 głosy.

Lista nr. 4 — grupa Grosmana (secesja rewizjonistów — 715 głosów.

Lista nr. 5 — blok pracującej Palestyny (zwolennicy Arlossorofa) — 1818 głosów.

Lista nr. 6 — sjonisci rewizjoniści (Żabotyński) — 2102 głosy.

Lista nr. 7 — Hitachdut (poseł Lewinsohn) — 418 głosów.

Frekwencja wyborcza 63 procent, o wiele mniejsza, niż na prowincji.

Życie pisze scenariusze do kiczowatych tragedji filmowych

W niedzielę w godzinach wieczorowych 19-letni Jan Bajer (Bałucki Rynek 6) przybył do narzeczonej, wej, zatrudnionej w charakterze służącej przy Al. I Maja 48, chcąc ją nakłonić do wyjścia na spacer.

Naręczona Bajera oświadczyła, iż mimo najszczerzych chęci nie może wyjść, albowiem chlebodawcy nie chcą jej wypuścić z domu.

Rozgorączony Bajer, podejrzewając, iż jest to jedynie wykręt, przed drzwiami kuchni wbil sobie szyszor w pierś, w okolicy serca, zatapiając ostrze w klatce piersiowej po rekojęści.

Do zbitego kwią młodzieńca wezwano lekarza, który stwierdził głęboką ranę w okolicy serca i po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł zdesperowanego do szpitala przy ul. Zagajnikowej. (p)

Na cmentarzu przy ulicy Ogrodowej znaleziono nieprzytomną kobietę, która otrula się kwasem solnym.

Desperatka, przewieziona do szpitala w Radogoszczu, zmarła wkrótce, nie odzyskawszy przytomności. Dochodzenie policyjne ustaliło, że zmarła nazywała się Katarzyna Kaczmarek, liczy lat 27 przybyła przed kilkunastu dniami z Sandomierza i zamieszkiwała w domu noclegowym przy ulicy 28 p. Strz. Kan. Kaczmarekówna przybyła do Łodzi za swym naręczonym a gdy ją spotkał zawał, popełniła samobójstwo na cmentarzu. (a)

Tomaszów**ROBOTY PUBLICZNE.**

W ubiegłym tygodniu bawił w Tomaszowie nacz. wydz. samorządowego z urzędu wojew. p. Jelinek i wydz. budownictwa inż. Suderland, którzy odbyli konferencję z komisarzem rządowym w magistracie w sprawie rozszerzenia robót publicznych. W wyniku tej konferencji zdecydowano rozszerzyć roboty publiczne. W pierwszym rzędzie przeprowadz. będzie naprawa chodników, założenie trawnika na ul. Antoniego, uruchomienie betoniarni dla fabrykacji płyt, repara-

cja mostu na Pilicy, skanalizowanie szpitala, tynkowanie szkół powszechnych, remont rzeźni miejskiej i t. p. Program pracy przewidziany jest na 5 lat. W związku z powyższym, komisarz p. Rychlicki wyjechał do Warszawy do funduszu pracy, celem postarania się o odpowiednie fundusze.

BUTELKA W GŁOWĘ.

Przy wypłacie na robotach publicznych, niejaką Andrzejewską dopadła do swego męża i zadala mu fiaszką kilka ran w głowę. Powodem napaści były niesnaski rodzinne. Andrzejewski porzucił żonę i troje dzieci, pozostawiając je bez środków do życia, a wszystkie pieniądze oddawał kochance.

ZE SPORTU.

W Tomaszowie PKS rozegrał z PKS (Piotrków) mecz w siatkówkę, wygrywając 2:0. Na boisku miejskim mecz o mistrzostwo klasy B. Lechja — Tomaszowianka zakończył się wynikiem 3:1 (0:1) Bramki zdobyli: dla Lechji: Goździk, Drajwin i Kostrzyński, dla przeciwnika Piotrowski.

Do swego lekarza

należy zwrócić się już na początku rozwoju choroby włosów ze względu na różnorodność przyczyn schorzeń skóry głowy i włosów. Schorzeń tych nie zwalczy się jednym środkiem uniwersalnym lub domowymi lekami. Podstawową higienę w znaczeniu ochronnym stanowi przestrzeganie czystości przy pomocy częstego mycia głowy Szampoorem Dr. Lust

Z powodu zgonu

s. † p.

Edwarda Heimana

wyrazamy pozostałej Rodzinie najgłębsze współczucie

Firma M. Wolrauch

W środę, dnia 26 lipca 1933 roku o godz. 12 i pół pp. w rocznicę śmierci Członka Zarządu naszego towarzystwa

b. p. Salomona Nowińskiego

odbędzie się nabożeństwo żałobne w synagodze towarzystwa „Bykur Cholim” przy Pl. Wolności Nr. 10, na które krewnych, przyjaciel i znajomych zapraszają

Zarząd Łódzk. Tow. Pielęgnowania Chorych „Bykur Cholim” i Komitet „Uzdrowiska”

Kto pod kim dołki kopie... Zawodowy złodziej zatruł się gazem, którym chciał uśpić ofiarę

38-letni Stefan Wasiak, zawodowy złodziej bez stałego miejsca zamieszkania wyczytał w jednej z gazet, iż jacyś złodzieje na wyprawach rabunkowych posługują się gazem świetlnym, przy pomocy którego usypiają osoby, przebywające w mieszkaniach, gdzie mają zamiar dokonać kradzieży. W tym celu w dniu 10 czerwca r. b. zaopatrzył się w węży gumowy i udał się na wyprawę do mieszkania Stanisława Przybyszewskiego, zam. przy ul. Mazurskiej 18.

Koniec rurki gazowej przyłożył do dziurki od klucza w drzwiach wiodących do pokoju, w którym

spisał Przybyszewski, zamierzając w ten sposób zagazować upatrzoną ofiarę. Jednakże przeoczył fakt, że w dziurce tkwił klucz. Gaz, miast do sąsiedniego pokoju, ulatniał się na kuchnię i spowodował omdlenie Wasiaka. Rano Przybyszewski znalazł w kuchni leżącego złodzieja. Niezwłocznie powiadomił policję. Wasiaka aresztowano.

W dniu wczorajszym złodziej stanął przed sądem grodzkim w Łodzi. Przyznał się do winy. Sąd po naradzie wydał wyrok, na mocy którego 38-letni Stefan Wasiak skazany został na 3 lata więzienia.

Do której godziny można korzystać z radja?

Wskutek skargi sąsiada p. J. P. nie narazić się na zarzut naruszenia spokoju publicznego i ciszy nocnej.

Na następnej rozprawie w starostwie grodzkim zostało wydane orzeczenie, w myśl którego oskarżony abonent został zwolniony od zarzutu przeszkadzania sąsiadom i zakłócenia ciszy nocnej. Jak więc widać z pomysłnego przebiegu sprawy Polskie Radio staje chętnie w obronie praw swych abonentów w wypadkach rozmaitych konfliktów wynikających z działalności radjofonii wówczas, gdy abonenci zwracają się z prośbą o pomoc lub radę

Sukces Heljasza



Najlepszy nasz miotacz Heljasz zdobył na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Sztokholmie pierwsze miejsce w pchnięciu kulą z wynikiem 15 m. 25 cm. Na zdjęciu naszym widzimy Heljasza, rzucającego kulę.

Szanse Francji wzrosły na utrzymanie pucharu Davisa

Żalobny nastrój minął. — Znów iskierka nadziei. — Lepiej walczyć z Anglią, niż z Ameryką

Miljon franków uzyskano w przedsprzedaży biletów

Jeszcze przed tygodniem panował w Paryżu nastrój iście pogrzebowy. Przestano wierzyć w możliwość ponownego utrzymania pucharu Davisa przez starą, potroszę już zdartą i zdekompletowaną gwardję „muszkietierów”.

Przygotowywano więc się w żalobnym nastroju do chwili, w której trzeba będzie z ciężkim sercem rozstać się z cennym trofeum sportowym i w smutnych przewidywaniach w wyobraźni francuzów mają czyta już wizja, jak yankesi wywożą puchar za Wielki Staw do ziemi ojczystej.

Lecz gdzieś w głębi serca na samym dnie tliła jeszcze iskierka nadziei. A może jednak. Udało się w zeszłym roku, może i teraz. Przecież i wtedy nastroje pesymistyczne były niemniej uzasadnione, a jednak stał się cud. Borotra wygrał dwa single, w tem jeden z fenomenalnym Vinesem, okrytym wielką sławą dopiero co zdobytego mistrzostwa Wimbledonu i znajdującego się w najwyższej formie. Obecnie jednak sytuacja do o-

statniej chwili była wprost beznadziejna. Yankesi jak nigdy dotąd, ostrzyli zęby na puchar i uchodzili za stuprocentowych faworytów, gdyż rok bieżący jest najbardziej kryzysowym dla tenisu francuskiego. W singlach nie miał kto grać. Projekt wystawienia Boususa nazwano powszechnie poronionym pomysłem, a Borotra przeciw odmówił. Gdzie tu może stać się cud? Chyba, że Borotra w ostatniej chwili da się ubłagać? Na to liczą no najwięcej.

Lecz tymczasem bask w postanowieniu swem jest nadal niezłomny. On chce grać tylko w dublu, uważając się za niezdolnego do gry pojedynczej. A więc cudu być nie może. Trzeba liczyć tylko na własne siły.

A jednak los okazał się dla Francji niezwykle łaskawy. Pomoc przyszła w najmniej oczekiwanej formie. Gdy wszystkie umysły zaabsorbowane były obliczaniem jakiej szansę posiada Francja przeciwko Ameryce, nagle stał się cud. Zamiast Stanów Zjednoczonych — Anglija, zamiast Vinesa — Austin grać będą w finale.

To już wybitnie zwiększa szanse Francji, która najbardziej oba-

wiała się Ameryki. Przeciwno Anglii czuje się nieco pewniej. Teraz bardziej prawdopodobne stają się zwycięstwa Cocheta, punkt w grze podwójnej uchodzi niemal za „murorowany” a nieustępliwy Borotra zapewne też zmieknie i zechce wystąpić jako drugi singlista.

Optymizm francuski ma nawet pewne uzasadnienie. Anglija nie jest tak groźnym przeciwnikiem, z którym nie można sobie dać rady, zwłaszcza, że swój wspaniały sukces zawdzięcza głównie temu, iż yankesi byli przemoczeni i przetrenowani.

Nieoczekiwany wynik finału międzynarodowego zwiększył jeszcze i bez tego kolosalne zainteresowanie finałowym spotkaniem. Już dziś w kasach związku francuskiego znajduje się przeszło milion franków, uzyskanych z przedsprzedaży biletów. Połowę z nich, jak się to co roku dzieje, wykupili kombinatory. Parę dni przed meczem nabyć jeszcze będzie można bilet, ale cena jego wzrosła w dwójnasób. Mimo to, oszczędni z natury francuzi, nie zawahają się oddać znaczną część swego miesięcznego dochodu, by ujrzeć raz jeszcze jak ich niepokonani muskietrzy walczą i. zwyciężają.

Porażka Bocheńskiego w Budapeszcie

W niedzielę na zawodach pływackich o mistrzostwo Węgier w Budapeszcie startował również Bocheński, odnosząc dotkliwą porażkę w wścigiu 100 m. stylem dowolnym, w którym zajął dopiero piąte miejsce. Zwyciężył Csik 1.01,4 przed Meszölym 1.01,8, Vannie 1.02, Kanasz 1.02 i Bocheńskim 1.02,4.

Łódzcy kolarze startują w Warszawie

W dniu jutrzejszym organizuje stołeczny klub WTC pierwsze w sezonie bieżącym wyścigi wieczorowe, w których przez mistrza Polski, Pusza, wezmą udział znani kolarze łódzcy Fibrodt i Paul, oraz czołwi kolarze warszawscy z Popończykiem na czele

Znów pojedynek Heljasz — Douda

Na zawodach lekkoatletycznych międzymiastowych, które odbędą się dnia 6 sierpnia w Poznaniu między Pragą a Poznaniem dojdzie ponownie do pojedynku między Heljaszem a Doudą w rzucie kulą. Reprezentacja Pragi na te zawody została ustalona następująco: 100 mtr. Hejduk, Kneńczyk (Stupecky), 400 mtr. Kneńczyk, Fisher (Novotny), 800 mtr. Rosicky, dr. Drozda (Rszvida), 5000 mtr. Mron. Ledr, skok wzwyż: Kratky, Cespiva (Markl), skok w dal: Hoffman, Markl, tyczka: Markl, Votava, kula i dysk: Douda, dr. Chmielik (Vanoucek), oszczep: Plischke, Slezacek

Nowy rekord światowy w dziesięcioboju

Niemiec Sievert ustanowił nowy rekord światowy w dziesięcioboju lekkoatletycznym osiągając 8467,02 pkt. (o pięć punktów lepszy od do tychczasowego rekordu amerykańczyka Bauseha). Wyniki osiągnął Sievert następująco: 100 mtr. 11,4 sek., w dal 7,09 mtr., kula: 14,55, wzwyż 1,82,5 mtr., 400 mtr. 54 sek., 110 mtr. płotki: 16,2 sek., dysk 46,66 mtr., tyczka 3,40 mtr., oszczep 59,58 mtr., bieg 1500 mtr. 4:59,5

CASINO

Dziś i dni następnych!

Arcywesola, frywolna, pełna humoru i pikanterji komedja muzyczna

Jedna noc na Riwierze

W rolach głównych:

FERNAND GRAVEY
i młodzieńca
DANIELA BREGIS

Nadprogram:

Aktualności Paramountu

Początek o g. 4 pp.

Hakoah (Wiedeń) -- Ł. K. S.

Łodzianie przygotowują się do jutrzejszego występu

Po zwycięstwie nad reprezentacją Warszawy i remisowym wyniku z Legią drużyna piłkarzy Hakoahu wiedeńskiego w planie swego tournée po Polsce ma przewidziany następny mecz w Łodzi.

Wiedeńczycy grać będą z ligowym zespołem ŁKS. Mecz ten odbędzie się już w dniu jutrzejszym o godz. 18 na stadionie przy Al. Unji. Ponieważ pertraktacje z WAC-em wiedeńskim zostały zerwane, ŁKS w czasie przerwy w rozgrywkach ligowych rozegra z Hakoahem jedno tylko spotkanie.

Ligowy zespół łodzian trenowany przez Krenka specjalnie starannie przygotowuje się do jutrzejszego

go występu. W drużynie Hakoahu sądząc z przebiegu meczów w Warszawie, najlepszą linią jest atak, w którym najwyższą formę reprezentują skrzydłowi.

Ze starego mistrzowskiego Hakoahu ujrzymy na boisku Heuslera, który powrócił z Ameryki i chwilo wo gra w swej rodzinnej drużynie. Pozatem w składzie gości widzimy szereg znanych nawisk: Feldman, Stross, Mausner i in.

Rozumie się, że mecz jutrzejszy, jako przypuszczalnie jedyne w tym sezonie spotkanie ŁKS z drużyną zagraniczną, wywołał w łódzkich sferach sportowych duże zainteresowanie.

Pierwszy mecz Turystów

Legja poznańska przybywa do Łodzi

W nadchodzącą niedzielę rozpoczyna się rozgrywki o wejście do ligi w grupie I, do której zaliczone zostały okręgi łódzki, poznański, warszawski i pomorski. Między in. odbędzie się pierwszy mecz mistrza Łodzi z drużyną mistrzowską poznańską Legją.

Zawody te wyznaczone zostały w Łodzi. Pierwszy występ Turystów, którzy po siedmiu latach, ponownie zdobyli mistrzostwo, a po raz pierwszy

od chwili wveliminowania ich z ligi stają do walki międzyokręgowej, oczekiwany jest w Łodzi z olbrzymim zainteresowaniem, gdyż przeciwnik ich Legja cieszy się jak najlepszą marką

Pozatem kalendarzyk przewiduje dalsze mecze: w Warszawie Warszawa — Pomorze, w Kielcach: Kielce — Śląsk, we Lwowie: Lwów — Wołyń i w Wilnie: Wilno — Białystok.

Nowy rekord Wieczorka

Wilnianin osiągnął w pięcioboju 3.832 punkty

Znany wieloboista wileński i reprezentant Polski w pięcioboju Wieczorek, ustanowił w ubiegłą niedzielę na zawodach w Wilnie nowy rekord, osiągając w pięcioboju — 3832 355 punktów. Dotychczasowy

rekord Wieczorka wynosił 3828,995 punktów.

Spodziewać się należy, iż wynik niedzielny nie jest już ostatniem słowem doskonałego wieloboisty, gdyż zawody odbywały się podczas wielkiego upału, który niezawodnie wpłynęła na osłabienie zawodnika.

W warunkach normalnych wynik ten byłby zapewne jeszcze lepszy

W poszczególnych konkurencjach Wieczorek osiągnął następujące wyniki: skok w dal — 6,95 mtr. rzut oszczepem — 51,88 mtr. rzut dyskiem — 40 13 mtr. 200 m. — 23,5 sek. i 1500 m. — 4:58,5

Pogromca Vinesa



Podczas finałowej rozgrywki o puchar Davisa Anglik Austin (na lewo) pokonał znakomitego amerykańczyka Vinesa (na prawo).

Eliminacje utrzymane

Konferencja paryska o rozgrywkach pucharu Davisa

W Paryżu odbyła się konferencja przedstawicieli państw zainteresowanych w rozgrywkach o puchar Davisa. Konferencję tę zwołał francuski związek celem powzięcia decyzji co do przeprowadzenia rozgrywek eliminacyjnych na rok przyszły

W wyniku głosowania za utrzymaniem obowiązujących obecnie eliminacji oddano 7 głosów. Podczas gdy zwolennicy przywrócenia staro porządku rzeczy tylko 6 głosów.

Wobec tego rozgrywki eliminacyjne będą również i w przyszłym roku obowiązywały i do spotkań głównych dopuszczeni będą jedynie zwycięzcy tegorocznego turnieju Anglija, Czechosłowacja, Japonie

Australia; następnie czterech zwycięzczy z rozgrywek eliminacyjnych bież. sezonu i wreszcie wszystkie kraje zamorskie, które zgłosiły swój udział w roku bieżącym do strefy europejskiej. Listę tę uzupełni jeszcze Francja, o ileby została w tegorocznym finale pokonana.

Mecz tenisowy o puchar Davisa jako rozgrywka eliminacyjna pomiędzy Belgią a Węgrami, rozegrany w Brukseli, zakończył się ostatecznym zwycięstwem Belgii w stosunku 3:2. Belgowie wygrali grę podwójną i prowadzili 2:1. W ostatnim dniu Lacroix wygrał z Grabowicem 6:4 6:4 6:2 zaś Kehrling pokonał Bormana 7:5 7:5 3:6 6:4.

Niemcy biją w boksie Italię

Na zawodach bokserskich między państwowych Niemcy — Italia, zwyciężyli wysoko Niemcy w stosunku 12:4.

Trzy miliardy

Gigantyczny plan Roosevelta odbudowy dobrobytu gospodarczego w Stanach Zjednoczonych...

Uwaga całego świata jest obecnie zwrócona na to, jak Roosevelt zareaguje na wypadki dni ostatnich...

Wynikiem tego cichego porozumienia ma być jakoby stwierdzenie że w razie dalszej niżki dolara...

Anglja i Holandja na czele odbiorców Łodzi

Według danych Związku eksportowego w czerwcu eksport włókien...

Nerwowy rynek bawełny

Skoki cen w górę i w dół deprimują konjunkturę

Rynek surowej bawełny kształtował się ostatnio pod znakiem nerwowych skoków cen w górę i w dół...

Pomimo tego popyt na ten surowiec jest znaczny. W całym szeregu krajów zakupy surowca ze strony przedziału były bardzo poważne...

Obstrukcja. Długoletnie doświadczenie w szpitalach wykazuje, że naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa”...

Wahania kursów wciąż były znaczne, zwłaszcza dolara, którego kurs w ciągu tygodnia uległ parokrotnemu spadkowi...

Ilość transakcji na giełdzie nowojorskiej cokolwiek się zmniejszyła skutkiem zarządzeń prez. Roosevelta...

Wahania na giełdach irwają w dalszym ciągu

Na światowych giełdach papierów wartościowych ogólne położenie nie uległo większym zmianom...

Wahania kursów wciąż były znaczne, zwłaszcza dolara, którego kurs w ciągu tygodnia uległ parokrotnemu spadkowi...

Na rynku bawełny egipskiej sytuacja kształtowała się pod wpływem wahań kursu dolara...

Tranzakcje eksportowe rozwijały się dość pomyślnie. Przyszłe zbiory zapowiadają się narazie dość dobrze...

Zastój w handlu stołecznym

Według sprawozdania izby przemysłowo-handlowej w Warszawie w położeniu handlu nie dały się zaobserwować większe zmiany...

Przez miesiące letnie

Używane piegów, wągrów i zmarszczek. Racjonalny masaż twarzy. Fachowe wskazówki w dziedzinie pielęgnacji cery.

W hurtowym handlu papierniczym obroty w maju były nieco wyższe. Ceny po ostatniej obniżce z marca nie uległy zmianie...

Izba warszawska w roku 1932

Ukazało się drukiem V sprawozdanie izby przemysłowo-handlowej w Warszawie za rok 1932...

Część I daje syntetyczny obraz całokształtu prac organów izby w roku ubiegłym, odnośnie wszelkich ważniejszych, zasadniczych zagadnień i spraw...

wykazywały tendencję niżkową, w końcu pod wpływem zakupów ze strony Londynu dolar doznał znacznej poprawy.

Na giełdzie warszawskiej ożywienie trwało nadal, obroty były dość duże. Zwiększa interesowano się papierami państwowymi...

Przez miesiące letnie. Institut de Beauté POMA. Wólczańska 7, tel. 195-95. Używane piegów, wągrów i zmarszczek.

Dolar w Łodzi 6.40

Słabe zainteresowanie na rynku łódzkim

W ciągu dnia wczorajszego dolar w obrotach prywatnych kształtował się pod znakiem tendencji mocniejszej. Kurs ich notowano w granicach zł. 6,40 w żądaniu do zł. 6,35 w placeniu. Nie bacząc na mocniejszą tendencję dla dolarów, zapotrzebowanie bardziej jeszcze zmalało. Jednocześnie i podaż wyraźnie się zmniejszyła i na rynku panuje sytuacja wyczekująca.

Bank Polski płacił za dolary po zł. 6,25 za banknoty, po zł. 6,27 natomiast za czeki. I tutaj podaż była wydatnie zmniejszona.

Na rynku dolarów złotych sytuacja ogólnie nie uległa większym zmianom. Kurs ich notowano w gra-

nicach od zł. 9,16 w żądaniu do 9,15 w placeniu przy słabszej tendencji i kompletnym braku zainteresowania.

Również pod znakiem braku popytu notowano funty angielskie. Jakkolwiek kurs ich w ciągu dnia wczorajszego wynosił przeciętnie zł. 23,95, to jednak panuje przekonanie iż kurs ulegnie pewnej wyższej. Naogół transakcje były minimalne i jedynym ich odbiorcą był nadal Bank Polski.

Marki niemieckie były zupełnie bez popytu i kurs ich kształtował się w granicach notowań urzędowej giełdy warszawskiej. (ag)

Rynki pieniężno-towarowe

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba, zwłaszcza dla waluty amerykańskiej i holenderskiej. Obroty na ogół były niewielkie. Notowano kursy dewiz: Belgja 124,95, Gdańsk 178,95 (plus 5), Holandia 361,25 (plus 5), Londyn 29,98 (plus 13), Nowy Jork 6,35,50 (plus 350), Nowy Jork kabeł 6,87 (plus 4), Paryż 35,04, Praga 26,54, Sztokholm 155 (plus 140), Szwajcaria 173 (plus 13), Włochy 47,80. Transakcje dokonane a nienotowane: wypłata telegraficzna na Nowy Jork 6,39; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 213,35 (plus 15). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211,50 — 211,75, funt angielski w gotówce 30, szyling austriacki 100,75, dolar gotówkowy 6,46 — 6,35, rubel złoty 4,83,50, dolar złoty 9,14,50 rubel srebrny 1,45, bilon 0,69. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 6,25.

AKCJE.

Na rynku akcyjnym obroty były niewielkie, przy tendencji słabej. Notowano: Bank Polski 78 — 77,50 (plus 200), Cukier 19 (plus 50), Starachowice 10,25 — 10,10 (plus 65), za Lilpopy żądano 11,25.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych przeważała tendencja słaba. Większych obrotów dokonano 4 i pół proc. listami ziemskimi, 8 proc. Warszawy i 7 proc. pożyczką stabilizacyjną. Notowano: 3 proc. pożyczka budowlana 39, 4 proc. dolarowa premjowa 48 — 47,90 — 48,25, 5 proc. konwersyjna 44, 7 proc. stabilizacyjna 50,25 — 50,38 (plus 12), 10 proc. kolejowa 100,75 (plus 25), 7 proc. listy zastawne BGK II emisja 83,25, 8 proc. listy BGK I emisja 94,00, 7 proc. obligacje komunalne BGK II emisja 83,25, 8 proc. obligacje komunalne BGK I emisja 94,00, 8 proc. obligacje BGK I emisja 93,00, 8 proc. listy funtowe Przemysłu Polskiego 52, 4 i pół proc. listy ziemskie 41 — 40,50, 7 proc. ziemskie dolarowe 38, 5 proc. Warszawy 52,25 (plus 50), 8 proc. Warszawy 42 — 42,50 (plus 13), 6 proc. obligacje Warszawy VI emisja 38,50 (plus 200). Transakcje nienotowane: 4 proc. inwestycyjna 104 (plus 50), 6 proc. dolarowa 61,50, 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 53, 7 proc. śląska 45,50, 4 i pół proc. Warszawy odcinki po 500 zł. 54, drobne 97, 5 proc. Warszawy drobne odcinki 66, za 8 proc. dillonowską żądano 70, za 7 proc. Warszawską 42,25, za 6 proc. obligacje Warszawy VIII i IX emisja 35,50.

DWA POKOJE w Warszawie w centrum miasta, kompletnie umeblowane, na parterze, z osobnym wejściem i telefonem, na kancelarię adwokacką lub biuro natychmiast za bezcen do odnajęcia. Oferty sub. „Wygodnie i tanio” do admin. „Głosu Porannego”.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto 20 — 21 pszenica 39 — 40 jęczmień przemiałowy — owies 16,50 — 17,25 mąka żytnia 60 proc. 35,50 — 36,50 mąka żytnia 65 proc. 34,50 — 35,50 mąka pszenna 65 proc. centowa 64 — 66 otręby żytnie 12 — 12,50 otręby pszenne 10,25 — 11,25 otręby pszenne grube 10,50 — 11,50 rzepak 35 — 36 Usposobienie ogólne spokojne

W Poznaniu

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu (Tel. „Głosu Porannego”) za 100 kg. loco Poznań.

Żyto nowe 16 — 16,50, żyto stare — pszenica 36 — 37, jęczmień zimowy 14 — 14,50, owies 14,50 — 15, mąka żytnia 30 — 31, rzepak zimowy 42 — 43. Pozostałe notowania bez zmian. Ogólnie tendencja spokojna.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

loco 10.10 lipiec 10.03 sierpień 10.11 wrzesień 10.19 październik 10.32 listopad 10.40 grudzień 10.51 styczeń 10.66 luty 10.72 marzec 10.83 kwiecień 10.85 maj 10.93

NOWY ORLEAN

loco 10.13 lipiec 10.03 październik 10.24 grudzień 10.44 styczeń 10.49 marzec 10.67 maj 10.82

LIVERPOOL

loco 6.12 lipiec 5.89 sierpień 5.91 wrzesień 5.92 październik 5.93 listopad 5.94 grudzień 5.96 styczeń 5.97 luty 5.99 marzec 6.01 kwiecień 6.03 maj 6.05 czerwiec 6.06 lipiec 6.08

Egipska: loco 8.25 lipiec 7.92 październik 7.99 listopad 8.05 styczeń 8.12 marzec 8.19 maj 8.27 czerwiec 8.35

Upper: loco 7.42 lipiec 7.20 październik 7.11 listopad 7.12 styczeń 7.16 marzec 7.21 maj 7.25 czerwiec 7.29

BREMA

loco 11.84 październik 11.53 grudzień 11.68 styczeń 11.75 marzec 11.89 maj 11.99

Producenci materiałów krawatowych utworzyli specjalną sekcję

Przy centralnym stowarzyszeniu kupców i przemysłowców województwa łódzkiego (ul. Piotrkowska 10) zorganizowana została sekcja producentów materiałów krawatowych, której naczelnym zadaniem jest poprawa oplakanej sytuacji w branży krawatowej, współpraca z wytwórcami krawatów, usunięcie niezdrowej konkurencji, niepodrabianie wzorów etc.

Prezesem wspomnianej sekcji o brany został p. J. L. Borkowski.

Jak pozbyć się zmarszczek

Spróbuj tej nowej metody już dziś wieczór, a będziesz wyglądała o 10 lat młodziej



By osiągnąć ta nowa metoda masażu jak najlepsze wyniki należy wielokrotnie powtarzać powyższe ruchy, używając do tego znakomitego paryskiego Odżywczego dla skóry Kremu Tokalon (różowego). Zawie-

ra on „Błocel” wyciąg z młodych zwierząt, otrzymany według specjalnego przepisu profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego D-ra Stejskal. W ten sposób starcza zwiędła skóra zostaje w krótkim czasie odmłodzo-

na. zmarszczki zaś znikają i zwiędła mięśnie twarzy są ściągnięte i wzmocnione. Wypróbuj dziś wieczór tę nową metodę z Odżywczym dla Skóry Kremem Tokalon (kolor różowy), a wynik będzie niezłoczny.

Dr. med. H. Rózaner
Narutowicza 9. Tel. 128-98
Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne
przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 pop., w niedz. i święta od 10-1 po poł.

Doktor KLINGER
spec. chor. weneryczn., skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w. W niedziele i święta od 10-12

Sanatorium dla nerwowo i psychicznie chorych
D-ra R. Beckera
w OTWOCKU
przy ul. Emilji Plater 3, tel. nr. 4.
Sanatorium mieści się w 3 budynkach z wszelkimi wygodami i położone jest w pięknym 4-morgowym parku. Najnowsze metody leczenia. Kuchnia indywidualna i dietetyczna.
CENY PRZYSTĘPNE!

Dr. med. Artur Banasz
chirurg-urolog
Wólczańska 23
wznowił przyjęcia
przyjmuje od 4 do 6 pp.
Dla niezamożnych ceny lecznicowe.

Dr. med. L. NITECKI
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32 tel. 219-18
przyjmuje od 8-9 r. i od 4-8 w. w niedziele i święta od 9-12 w poł.

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07.
przyjmuje 10-12 i od 5-7.

Dr. med. H. Gutzstadt
Akuszerka i choroby kobiece
Zachodnia 62
(Śródmiejska 14). Telef. 129-52
przyjmuje od 11-1 i od 5-7 pp.

Dr. med. H. LUBICZ
powrócił
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana 7, tel. 141-82.
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w. w niedziele i święta od 9-11.

Doktor Jan Dobrowolski
choroby skórne i weneryczne
przeprowadził się
na ul. Nawrot 2, tel. 118.

Gabinet chirurgiczny Dr. med. M. Kantora
został przeniesiony na ul. Zieloną 5
Tel. 112-22
Przyjm. od 1-3 i 6-8 w.
Ceny lecznicowe.

REICHER
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Południowa 28, tel. 281-95
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w. w niedziele i święta od 9-1 po poł.

Dr. med. Niewiażski
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w. w niedziele i święta od 9-1

Dr. F. Klozenberg
choroby nerwowe
powrócił
mieszka obecnie
Narutowicza 37, tel. 105-53

Dr. Leon Czarnożył
ordynuje
w CIECHOCINKU
Dworek „Kościuszkowski”

Do akt. Nr. Km. 1673-1933
Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 7-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 96-a na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 3 sierpnia 1933 r. od godz. 11-15 w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 2 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: fortepianu czarnego oszacowanego na łączną sumę zł. 870 gr. 20 który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym
Łódź, dn. 19.7.1933
Komornik (-) St. Górski

Do akt. Nr. Km. 1551 | 35
Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5 zam. w Łodzi przy ul. Al. Kościuski 57 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 11 sierpnia 1933 r. od godz. 1 pp. w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 115 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyn stolarskich oszacowanych na łączną sumę zł. 1800 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 21.7.33.
Komornik (-) Edmund Koroczycki

Do akt. Nr. Km. 2035 | 1933
Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11, Stanisław Anisierewicz zam. w Łodzi przy ul. Al. Kościuski 11 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 1 sierpnia 1933 r. od godz. 11-iej w Łodzi, Pojezierzka odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 300 gosi oszacowanych na łączną sumę zł. 600 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 19.7.1933 r.
Komornik (-) Anisierewicz

Do akt. Nr. Km. 317/33
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13 zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31 na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dniu 3 sierpnia 1933 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 3 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Juliana Grossbarta i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 799.—
Łódź, 13.7.1933 r.
Komornik (-) Leonard Naborowski

ŁODOWNIE DOMOWE
w dużym wyborze od zł. 85 poleca firma
R. WEINBERG
PIOTRKOWSKA 29.

„HYGIENA”
Łódź, Andrzeja 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia, mycia, fotowania, ohydliwania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szedowych) oraz odkurzanie elektroluxem.
Opakowanie drzwi i okien na zimę!
Ceny niskie. Tel. 105-47 (przyw.)

TELEFON 110-63
MASZYNY DO PISANIA, LICZENIA, POWIELANIA I KOPJOWANIA, KAS, NATIONAL itp. REPERACJE, ODBUDOWE, KONSERWACJE. WYKONUJE TANIO
E. TELATYCKI
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 90

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”



Żeromskiego 74,
róg Kopernika

Dziś premiera!

Wzruszający dramat dwojga serc w filmie p. l.

BLASKI I CIENIE MIŁOŚCI

W rolach głównych: **Sylvia Sydney**, znana nam „Madame Butterfly” oraz **Frederic March** znany nam z filmu „Dr. Jekyll i Mr. Hyde”

Następny program: „Pożyczone Szczęście” w roli gł. **Klara Bow**

Początek seansów w dni powszednie o g. 4 po poł., w niedziele i święta o g. 2. Ceny miejsc: I 1.09, II 90 gr., III 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Dźwiękowy Kinoteatr

„CORSO”

Zielona 2 | 4

Ceny pomimo wielkich kosztów niższe: na I seans 45 i 54 gr. następne 54, 85 i 1.09

Sala nowoczesnie wentylowana i chłodzona.

Początek o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 12.

Bezkonkurencyjny szlagierowy program!

ŚCIGANA PRZEZ LOS

Tragedja tancerki kabaretowej, rzuconej samotnie na pastwę rozbawionych mężczyzn. W rol. gł.

Helena Twelvetrees i Charles Bickford

Żądza majątku i żądza miłości... oto treść tego arcydzieła Przepiękna gra. — Niebывала wystawa.

Nadpr. Aktualności krajowe. Następny program: 1) **Na dworze króla Artura**, 2) **Przygody sobowtóra**.

Poraz pierwszy w Łodzi

Madame Guillotine

Płomienny romans arystokratki z rewolucjonistą. W rol. gł. **Madeleine Carroll, Brian Aherne** partner Marleny Dietrich. Miłość za cenę hańby i śmierci... On ją kochał... Ona nim pogardziła, pogodziła ich dopiero „Madame Guillotine” oto treść tego wielkiego arcydzieła.

Przetarg.

Zarząd m. Łodzi ogłasza pisemny przetarg publiczny na wykonanie w budynku szkolnym oraz domu mieszkalnym przy ul. Rokicińskiej 41 w Łodzi:

- 1) centralnego ogrzewanie parowego (tylko w szkole),
- 2) wydociągów i kanalizacji wewnętrznej i zewnętrznej,
- 3) instalacji oświetlenia elektrycznego.

O roboty mogą się ubiegać tylko przedsiębiorstwa i firmy koncesjonowane i rejestrowane. Wyciąg rejestru winien być przy przetargu okazany na żądanie Komisji.

Oferty pisemne na oryginalnych ślepych kosztorysach, całkowicie wypełnionych, odpowiadające zatwierdzonym „Warunkom przetargu” — należy składać w Wydziale Budownictwa Zarządu m. Łodzi, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 41 do dnia 7 sierpnia 1933 roku, godz. 11 przed południem, w kopertach podwójnych, zalakowanych pieczęcią firmową — każda z napisem: „Oferta do przetargu w dniu 7. VIII. 1933 roku na wykonanie..... (wymienić na jakie roboty składa się oferta) w szkole i budynku mieszkalnym przy ul. Rokicińskiej Nr. 41 w Łodzi”, podaniem nazwy i dokładnego adresu firmy, koperta wewnętrzna winna zawierać samą ofertę, zewnętrzna zaś (oprócz koperty z ofertą) wszystkie załączniki dokładnie podpisane oraz dowód złożenia wadium w Kasie Miejskiej w wysokości:

- ad 1 — 2.500.— zł.
" 2 — 2.500.— "
" 3 — 1.000.— "

w gotówce wzgl. wartościach, przewidzianych Instrukcją o sposobie oddawania i odbierania dostaw i robót dla Zarządu m. Łodzi, ogłoszoną w Dzienniku Zarządu m. Łodzi Nr. 27 z dnia 7. VII. 1931 roku.

W razie złożenia wadium w formie listu gwarancyjnego, należy równocześnie dołączyć zaświadczenie Ministerstwa Skarbu, że Instytucja, która udziela gwarancji, jest upoważniona do wystawiania listów gwarancyjnych.

Oferty będą otwarte w dniu ich złożenia, t. j. 8 sierpnia 1933 roku:

- ad 1 — o godz. 12,
" 2 — " 13,
" 3 — " 14.

Oferty nieodpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

Warunki przetargu z załącznikami (ślepy kosztorys, projekt umowy, deklaracja) oraz szczegółowe informacje otrzymać można w Oddziale Architektonicznym, pokój Nr. 46, począwszy od dnia 26. VII. 1933 roku za opłatą 5 zł. od jednego kompletu. Tam też są do przejrzania plany odnośnych robót.

Łódź, dnia 24 lipca 1933 roku.

Zarząd m. Łodzi

Syndyk ostateczny masy upadłości „M. I. Jakubowicz” zawiadamia wierzycieli, że w dniu 28. VII. 1933 r. o godz. 12 odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, pokój Nr. 15 zebranie wierzycieli, celem wysłuchania sprawozdania syndyka ostatecznego i zlikwidowania upadłości

Michał Knepel
Syndyk ostateczny.

KUPUJCIE Z I-GO ŹRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków
dielecinnych

Materaców
sprężynowych

Łóżek
metalowych

Wyłymaczków
amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE** „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,
TEL. 138-01, w podwórzu.

KTO zdrowie
szanuje
Ten „OLLA”
kupuje!



Przyjmować tylko w oryginalnym opakowaniu z banderolą!

Wyborowe LODY

poleca

Cukiernia „Źródło”

Łódź, Przejazd 1, tel. 209-87.

Cena 1 porcji 50 gr. wraz z wałkami czekoladowymi i wodą sodową
Tamże lody w wałkach po 20 i 30 gr.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

NAUCZYCIELKA wykwalifikowana udziela lekcji języka polskiego. Dorosłym metodą skróconą. Telef. 161-82 od 2 do 5 pop.

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, SREBRO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski **I. Fijałko**, Piotrkowska 7.

!! BRYLANTY !!

ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. Mizes**, Piotrkowska 30.

WZECZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyżymaczki, polowe łóżka poleca **Marja Jakobi**, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu. 676-8

Różne

POSZUKIWANA modystka, jako spółniczka do sklepu w dobrym punkcie. Wiadomość: Rzgowska 75, Skórecki.

WYTWÓRNIA KRAWATÓW, Traugutta 9, uruchomiła specjalny dział czyszczenia, reparacji i szycia krawatów 009-5

Lokale

DO WYNAJĘCIA od 15 sierpnia 4-pokojowe mieszkanie wyremontowane z wszelkimi wygodami w śródmieściu. Wiadomość: Andrzejka nr. 38, m. 1, w godz. od 9 — 10 i 3 — 5.

OD 1-go października do wynajęcia mieszkanie czteropokojowe ze wszelkimi wygodami, łoneczne z centralnym ogrzewaniem w oficynie na czwartym piętrze i pięciopokojowe frontowe ze wszelkimi wygodami na wysokim parterze. Aleje Kościuszki 93.

POKÓJ w dobrym punkcie miasta wraz z używalnością telefonu natychmiast do wynajęcia. Cena 40 zł. miesięcznie. Oferty do admin. „Głosu Porannego” sub „Tanio”.



Przejazd 2

Dziś i dni następnych!

Oficer gwardji cesarskiej
Książę Orłowski

**IWAN PETROWICZ
ANNY ONDRA**

i beznadziejnie
zakochana pokojówka

w najudowniejszej, rozgłosnej operetce dźwiękowej **Straussa** p. t.

Zemsta Nietoperza

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy



Główna 1

Dziś i dni następnych!

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-espaltowy (strona 3 espalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr. nadesłane od końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 espalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.